

P. Jaroszewicz złoży wizytę w Iranie

Na zaproszenie premiera Ce sarstwa Iranu Abbasa Hovejdy w dniu 11 listopada br. prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz z małżonką uda się na wizytę oficjalną do Iranu. Wizyta ta będzie kolejnym krokiem w rozwijaniu i pogłębianiu tradycyjnej, obustronnie korzystnej współpracy między dwoma krajami. (PAP)

Światowa Konferencja Żywnościowa rozpoczyna obrady

Do Rzymu przybyła na rozpoczęcie się tu we wtorek 5 bm. Światowa Konferencja Żywnościowa delegacja polska z członkiem Prezydium Rządu, ministrem rolnictwa Kazimierzem Barcikowskim. W skład delegacji wchodzi również wiceminister spraw zagranicznych Stanisław Trepczyński. (PAP)

Jordania uzna rząd OWP

W ostatnim numerze wydawanego w Nowym Jorku tygodnika „Newsweek” ukazał się wywiad z królem Jordani, Husajnem. Oświadczył on m. in., że Jordania będzie mogła uznać emigracyjny rząd palestyński, który zamierza utworzyć Organizację Wyzwolenia Palestyny. Dodał on, że całkowicie zgadza się z decyzjami podjętymi w Rabacie przez szefów państw arabskich w kwestii palestyńskiej. (PAP)

Z prac komisji sejmowych

Stan i perspektywy przemysłu budowy taboru kolejowego

Obecny stan i perspektywy rozwoju przemysłu budowy taboru kolejowego rozpatrzyła komisja przemysłu ciężkiego i maszynowego. Podstawą dyskusji były wyniki poselskiej wizytacji w największych zakładach zjednoczenia tego przemysłu „Tasko” oraz materiały analityczne opracowane przez ministerstwa: przemysłu ciężkiego i komunikacji.

Posłowie wskazywali, że przemysł budowy taboru kolejowego, jedyny producent lokomotyw elektrycznych i spalinowych wielocłonów elektrycznych oraz wagonów towarowych i pasażerskich, pomysłowo realizuje zadania planowe, zarówno w zakresie ilo-

Katastrofalna sytuacja w rolnictwie francuskim

Deputowani komunistyczni z Departamentu Nord wystąpili z wnioskiem o uznanie za „rejon klęski żywiołowej” całej północno-wschodniej części kraju. Od wielu tygodni w tej części Francji padają ulewne deszcze, które spowodowały już katastrofalne straty w rolnictwie i hodowli. Ilość opadów jest 2,5 raza większa niż we wrześniu i październiku ubiegłego roku.

Jak donosi lokalna prasa francuska, pola w Departamentach Nord i Pas-de-Calais są zalane wodą. Nie sposób więc przystąpić do mechanicznego zbioru ziemniaków, kukurydzy czy buraków cukrowych. Rolnicy nie mogą też rozpocząć siewów ozimów.

Sytuacja rolników w tej części Francji jest tak trudna, że ich stowarzyszenia zwróciły się do władz z prośbą o zapewnienie pomocy wojska. Przewiduje się, że młodzi rolnicy odbywający służbę wojskową zostaną na kilka tygodni odesłani do domów.

Podobne trudności — wprawdzie na mniejszą skalę — wystąpiły w innych rejonach Francji. Ulewne deszcze padały między innymi w Masywie Centralnym i Sabaudii. (PAP)

Sesja naukowa w Wyższej Szkole Nauk Społecznych

Humanizm socjalistyczny pojęciem realnym i konkretnym

4 bm. rozpoczęła się w Warszawie 2-dniowa konferencja naukowa, poświęcona teoretycznym i praktycznym zagadnieniom, związanym z pojęciem humanizmu socjalistycznego. Organizatorem jest Wyższa Szkoła Nauk Społecznych przy KC PZPR oraz Instytut Filozofii i Socjologii PAN. W obradach biorą udział przedstawiciele instytutów naukowych i wyższych uczelni z kraju oraz naukowcy ze Związku Radzieckiego z prorektorem Wyższej Szkoły Partyjnej przy KC KPZR — Siergiejem Popowem.

W obradach pierwszego dnia konferencji uczestniczyli sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan.

Otwierając konferencję, rektor WSNS — prof. dr Władysław Zastawny podkreślił, że humanizm socjalistyczny jest w naszym ustroju pojęciem realnym i konkretnym, bowiem socjalizm stworzył pełne warunki duchowego i materialnego rozwoju człowieka. Bogactwo przemian społecznych, rewolucja naukowo-techniczna i walka ideologiczna

we współczesnym świecie rodzą konieczność stałej rozbudowy i konkretyzacji haseł humanizmu socjalistycznego.

Na posiedzeniu plenarnym wygłoszono sześć referatów: prof. Tadeusz M. Jaroszewski — „Teoretyczne postawy humanizmu socjalistycznego”, doc. Jerzy Ładyka — „Realizacja zasad humanizmu w procesie budownictwa socjalistycznego”, doc. Józef Grudzień — „Katolicka koncepcja humanizmu”, doc. Jerzy Kossak — „Świadomość kulturalna a przeobrażenia społeczne” oraz prof. Siergiej Popow — „Leninizm jako wyższy etap marksistowskiego humanizmu” i dr Nikołaj Kisielow — „Socjalizm, rewolucja naukowo-techniczna, człowiek”.

Po południu kontynuowano obrady w czterech sekcjach problemowych. W pierwszej z nich dyskusja koncentrowała się na teoretycznych problemach humanizmu socjalistycznego i krytyce współczesnych burżuazyjnych koncepcji życia ludzkiego. W drugiej omawia-

no społeczne i ideologiczne aspekty rewolucji naukowo-technicznej. W trzeciej zajmowano się problemami humanizmu socjalistycznego w praktyce budownictwa socjalistycznego. Tematem obrad czwartej sekcji były zagadnienia uczestnictwa w kulturze, kształtowania wzorów moralnych i socjalistycznego stylu życia. (PAP)

Rozwój działalności oświatowej TWP

Coraz silniej rozwijają się uniwersytety Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, będące podstawową formą działalności oświatowej TWP. Jest ich ponad 4 tysiące; działają przede wszystkim w środowiskach wiejskich, ale również w małych miastach i w środowiskach wielkomiejskich. Przodują w ich liczbie województwa: lubelskie, warszawskie i olsztyńskie.

Niektóre uniwersytety powszechne mają charakter specja listyczny: przy zwiększonej nie co liczbie zajęć (ok. 80—120 godzin rocznie), dają one swym słuchaczom dyplomy kwalifikujące do zawodu ogrodnika, sadownika itp.

Formą wzbogacania i aktualizowania wiedzy dla ludzi różnych zawodów są wielkomiejskie uniwersytety powszechne — zorganizowane przez TWP po raz pierwszy przed dwoma laty — na wzór działającego z powodzeniem od lat 16 stoletniego UP. W br. placówki te działają już w 8 miastach wojewódzkich — a w roku przyszłym powstaną w pozostałych; o potrzebie istnienia tych uniwersytetów TWP świadczy duże społeczne zainteresowanie nowo powstającymi placówkami. (PAP)

Spotkanie geografów Polski i RFN

W Brunzwiku zakończyła się pięciodniowa konferencja geografów Polski i RFN, którzy działając w ramach komisji obu krajów do spraw rewizji podręczników szkolnych, dokonali krytycznego przeglądu podręczników geografii. Tematem dyskusji było także nauczanie geografii w szkołach i możliwości zacieśnienia współpracy między naukowcami, szkołą i wydawnictwami. Uczestnicy sympozjum przyjęli szereg wspólnych zaleceń.

PAP RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP

Wyróżnienie nauczycieli

4 bm. w ZG ZMS wręczono nagrody i wyróżnienia ministrów oświaty i wychowania oraz ZMS, grupie nauczycieli — działaczy społecznych, zasłużonych w popularyzacji kultury filmowej wśród młodzieży szkolnej, m. in. prowadzących zajęcia w ramach ZMS-owskiego programu „Z filmem na ty”. Główną nagrodę otrzymała Krystyna Słowik z Koszalina, dłu gotelny pedagog i działaczka kulturalna.

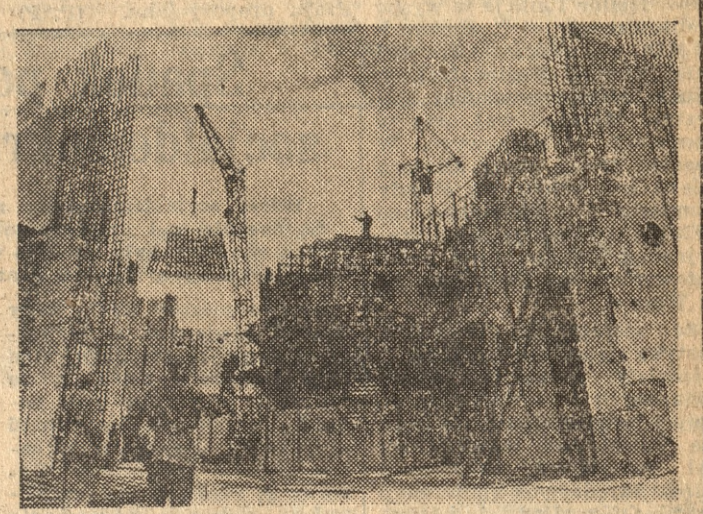
1,7 mln. członków WPK

1 listopada rozpoczęła się kampania wymiany legitymacji Włoskiej Partii Komunistycznej oraz Związku Młodzieży Komunistycznej Włoch. Potrwa ona 10 dni. Z tej okazji dziennik WPK „Unita” podał, że partia liczy 1.772.977 członków, z tego 132 tys. przyjęto w tym roku.

Stosunki Laos — Kuba

W Vientiane podano oficjalnie do wiadomości, że Królestwo Laosu

Nowoworoneska Elektrownia Atomowa



Nowoworoneska Elektrownia Atomowa im. 50-lecia ZSRR należy do największych na świecie. Jej 4 reaktory o ogólnej mocy 1500 MW dały już gospodarce narodowej ponad 30 miliardów kWh energii elektrycznej. Na zdjęciu: fragment budowy piątego bloku energetycznego. Fot. CAF — TASS

W Poznaniu

Fabryka domów buduje osiedle na Grunwaldzie

Wczoraj przy ul. Jawornickiej w Poznaniu wmurowano kamień węgielny w fundamencie pierwszego domu nowo powstającego osiedla im. Mikołaja Kopernika. Odkryto się to w obecności przedstawicieli władz wojewódzkiej i dzielnicowej organizacji partyjnej, administracyjnych Poznania i Grunwaldu oraz Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych; przybył też prezes Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Stanisław Kukuryka.

Inwestorem osiedla jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald”, a wykonawcą Poznański Kombinat Budowlany w Suchym Lesie. Składać się będzie ono z 27 domów o różnych kształtach. Wszystkie będą miały po 11 kondygnacji. W 1979 r. osiedle zamieszkiwać będzie około 15 000 osób. Rok później zakończona będzie budowa obiektów towarzyszących.

Nowy zespół mieszkaniowy, którego głównym projektantem jest mgr inż. arch. Andrzej Łuczowski z poznańskiego „Inwestprojektu”, będzie nowoczesnym osiedlem, z ciekawą architekturą. Uwzględniono na nim także tereny na miejsca rekreacji i sportu. Budynki powstaną z elementów prefabrykowanych produkowanych w fabryce domów w Suchym Lesie, pierwszej zbudowa-

wanej dla potrzeb Poznania. Całe osiedle podzielono na trzy zespoły. W każdym z nich znajdą się niezbędne obiekty użyteczności publicznej. Ponadto osiedle otrzyma centrum handlowo-usługowe. (a)

H. Burgiba ponownie prezydentem Tunezji

Habib Burgiba został po raz czwarty wybrany prezydentem Tunezji. Niedzielne wybory, mające na celu odnowienie mandatu prezydenckiego Burgiby na dalsze 5 lat oraz wybranie 112 deputowanych do Zgromadzenia Narodowego, odbyły się przy rekordowej, blisko 100 proc. frekwencji. Na Burgibę głosowało 99,76 proc. wyborców. (PAP)

Rozmowy Hiszpania — USA

W Madrycie rozpoczęły się w poniedziałek rozmowy hiszpańsko-amerykańskie na temat problemów współpracy militarnej między dwoma krajami, w związku z tym głośnym porozumieniem, zgodnie z którym Stany Zjednoczone utrzymują na terytorium Hiszpanii swe bazy wojskowe.

Próba zamachu w Sudanie

Libański dziennik „Al Liwa” donosił w poniedziałek, że w Sudanie udaremniono próbę zamachu stanu. Miały ją podjąć jednostki wojskowe, które powróciły z frontu syjańskiego. Według informacji dziennika, w Chartumie aresztowano 200 oficerów, podoficerów i żołnierzy.

Wstrząsy tektoniczne w Japonii

Jeszcze jedno trzęsienie Ziemi o sile trzech stopni według 7-stopniowej skali japońskiej zarejestrowano w poniedziałek, w rejonie Kanto, na którego terenie leży również Tokio. W ciągu ostatniego tygodnia w rejonie tym zanotowano 8 niewielkich wstrząsów tektonicznych.

Wystawa w Spokane

W niedzielę wieczorem, w niewielkiej miejscowości w stanie

Eksplzja w Belfaście

W poniedziałek w jednym z domów w katolickiej dzielnicy Belfastu eksplodowała bomba, raniąc dwóch żołnierzy i troje dzieci. Wybuch bomby nastąpił w chwili gdy brytyjski patrol wojskowy przeprowadzał rewizję.

Bomba w Londynie

W niedzielę wieczorem wybuchła bomba w zachodniej dzielnicy Londynu, Shepherd's Bush, przed urzędem pocztowym. Szkody materialne są niewielkie. Na 30 min. przed eksplozją, mężczyzna mówiący z irlandzkim akcentem zatelefonował do redakcji jednego z dzienników, ostrzegając o zamachu.

PAP RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP

Młodzież polska aktywnym uczestnikiem ŚFMD

W dniach 10-17 listopada br. obradować będzie w Warnie Zgromadzenie Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Polski ruch młodzieżowy od powstania SFMD w 1945 r. aż do dzisiaj wnosi znaczny wkład w rozwój tej organizacji.

Wyrazem aktywności polskiej młodzieży jest m. in. pełnienie od wielu już lat przez jej reprezentanta funkcji sekretarza ŚFMD. Przedstawiciele polskich organizacji młodzieżowych pełnią również od powołania funkcje w wyspecjalizowanych agendach ŚFMD: we władzach Europejskiej Komisji Regionalnej, w Biurze Międzynarodowej Turystyki Młodzieżowej oraz w komisjach problemowych. W naszym kraju, przed kilkoma miesiącami odbyły się obrady Komitetu Wykonawczego ŚFMD, poświęcone organizacyjnemu i programowemu przygotowaniom do Zgromadzenia w Warnie.

Ze szczególnym uznaniem spotyka się aktywność polskiej młodzieży w zakresie spraw związanych z utrwalaniem pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Polski ruch młodzieżowy był inicjatorem corocznych międzynarodowych konferencji i seminariów młodzieży poświęconych tym zagadnieniom. Konferencje takie z udziałem przedstawicieli młodzieży niemal wszystkich krajów Europy odbyły się również w Polsce. Ostatnio młodzież polska zgłosiła propozycję zorganizowania europejskiego forum młodzieży poświęconego problemowi umacniania pokoju i tendencji odprężeniowych na naszym kontynencie.

Warto również zwrócić uwagę na niemały wkład polskiej młodzieży w rozwój współpracy międzynarodowej młodzieży różnych środowisk i zawodów. Polska młodzież jest również inicjatorem międzynarodowych seminariów młodzieży

krajów nadbałtyckich poświęconych przede wszystkim kwestiom rozwoju współpracy w dziedzinie ochrony naturalnego środowiska. Polska delegacja uda się na IX Zgromadzenie SFMD z dalszymi tego rodzaju propozycjami. (PAP)

Spadek popularności socjaldemokratów w RFN

Wśród socjaldemokratów zachodniemieckich dyskutuje się obecnie nad przyczynami spadku popularności SPD, którego wyrazem były ostatnie wyniki wyborów do parlamentów krajowych Bawarii oraz Hesji.

Przewodniczący SPD, Willy Brandt, stwierdził w wywiadzie dla sztokholmskiego dziennika „Dagens Nyheter”, że decydującą przyczyną tych porażek wyborczych jego partii są przejawy kryzysu w całym świecie zachodnim. Wyborcy są zaniepokojeni możliwością dalszego pogarszania się sytuacji gospodarczej.

Aby przeciwdziałać spadkowi swej popularności, Partia Socjaldemokratyczna musi — jak podkreślił Brandt w artykule dla „Sozialdemokraten Magazin” — wyjaśniać obywatelom tło procesów gospodarczych oraz jasno i ofensywnie prezentować cele swej polityki reform. Wyraźniejsze powinny stać się różnice między cela-

Kto poniesie polityczne konsekwencje zamachu?

Zabójstwo szefa policji argentyńskiej

Zabójstwo szefa policji federalnej, komisarza generalnego Alberto Villara, stanowi w Argentynie sensację numer jeden. Już po raz drugi w bieżącym stuleciu z rąk zamachowców ginie najwyższy zwierzchnik tutejszej policji — poprzedni tego rodzaju przypadek miał miejsce w listopadzie 1909 roku, kiedy to zamordowano pułkownika Ramona Falcona.

W piątek, 1 listopada, o godz. 10.45 na przystanku po-

łożoną nad brzegami rzeki Lujan (okolicie Buenos Aires) zajechały trzy samochody. Znajdowali się w nich Villar z żoną oraz 10 członków jego ochrony osobistej. Na przystanku czekała już z uruchomionym silnikiem (wcześniejszy w próbowaniu), motorówka, w której zajęli miejsca szef policji federalnej wraz z żoną, podczas gdy ochrona pozostała na brzegu. W chwili, gdy motorówka odbiła od brzegu, rozległa się potężna detonacja: szczątki motorówki zostały wyrzucone na wysokość ponad 20 metrów. Villar i jego żona ponieśli śmierć na miejscu.

Ten sensacyjny zamach budzi w Argentynie dziesiątki pytań: kto mógł tak szczegółowo orientować się w rozkładzie dnia — i to świętecznego — szefa policji federalnej? Jaką drogą informacje na ten temat trafiły do organizatorów zamachu? W jaki sposób przedostali się oni do pilnie strzeżonej przystani — czy działała tu specjalna grupa pletwonurków? Na jakiej zasadzie eksplodował ładunek wybuchowy — czy posiadał on specjalny detonator, reagujący dopiero na określoną liczbę obrotów silnika — który był już przecież w ruchu — czy też w pewnym momencie detonator ów został uruchomiony jakimś sygnałem np. z brzegu? Jak dotąd, pomimo intensywnego śledztwa, policja argentyńska nie potrafi udzielić wyczerpujących odpowiedzi na żadne z powyższych pytań.

Kim był komisarz generalny Alberto Villar?

Otóż — jak zgodnie podkreśla tutejsza prasa — przede wszystkim cieszył się on opinią „jednego z najwybitniejszych specjalistów w zwalczaniu organizacji terrorystycznych” i znany był ze swych „wyjątkowo energicznych metod postępowania”. Zyskało mu to poklask nawet za granicą. I tak we wspomnieniu po śmierci przypomina się, że Villar posiadał m. in. specjalną odznakę FBI, odznaczenia przyznane mu przez prezydenta Paragwaju, oraz rząd boliwijski. W cytowanym wspomnieniu pośmiertnym podkreślano również, iż Alberto Villar posiadał tytuł „honoro-

wego generała policji Rio de Janeiro” oraz specjalną odznakę brazylijskiej policji politycznej.

W miarę upływu czasu coraz większy procent Argentynczyków zamach na Alberto Villara zaczyna rozpatrywać już nie tyle w kontekście towarzyszących mu sensacyjnych okoliczności, ile przede wszystkim z myślą o politycznych konsekwencjach, jakie może on za sobą pociągnąć. Przeważa opinia, że zamach ów da początek nieporównanie bardziej intensywnym niż kiedykolwiek rozprawie z ugrupowaniami miejscowych terrorystów. Ale czy tylko? W nacechowanym głęboką wagą oświadczeniu Komunistycznej Partii Argentyny stwierdza się np., że śmierć Alberto Villara „nie przyczyni się do rozwiązania czegokolwiek i służy jedynie wytworzeniu klimatu sprzyjającego zamachowi stanu”. Następnie kierownictwo partii zwraca uwagę, że zabójstwo szefa policji federalnej — i to niezależnie od motywów, jakimi kierowali się zamachowcy — w istocie ułatwia zadanie reakcji, poszukującej dziś jakiegoś w miarę spektakularnego pretekstu, który by usprawiedliwił zastosowanie masowych represji wobec organizacji postępowych w Argentynie. (PAP)

Weteran polskiej floty

S/s „Soldek” pływa już 25 lat

Wkrótce minie 25 rocznica przekazania do eksploatacji pod polską banderą s/s „Soldek”. Jest to pierwszy statek pełnomorski zbudowany od przysiółkowej stępki w polskiej stoczni. Z jego budowy związane były narodziny polskiego przemysłu okrętowego.

Przez 25 lat swej służby morskiej s/s „Soldek” dostarczył do portów Holandii, Belgii, Francji, Danii i Anglii prawie 3 miliony węgla. Przewoził także pasażerów. Dziś weteran morskich szlaków pływa głównie na tzw. moście węglowym do Danii.

S/s „Soldek” jest jedynym statkiem Polskiej Marynarki Handlowej, który za zasługi dla polskiego handlu zagranicznego i całej gospodarki narodowej został odznaczony z okazji wykonania tysięcznego rejsu Orderem Sztandaru Pracy I Klasy. Teraz ma na swym koncie ponad 1 200 rejsów. Jednak służba „Soldka” zbliża się ku końcowi. Zapadła decyzja o wycofaniu go z eksploatacji i przekazaniu na muzeum. (PAP)

Nowe złoża ropy naftowej w Wenezueli

W Wenezueli pod dnem rejonu jeziora Maracaibo odkryto 3 nowe złoża ropy naftowej. Łączna dzienna wydajność tych złóż oceniana jest na 2 730 baryłek. Bliższych szczegółów dotyczących odkrycia nie podano. (PAP)

Dziś wybory w Stanach Zjednoczonych

Demokraci faworytami w prognozach przedwyborczych

We wtorek 5 bm. ludność Stanów Zjednoczonych udaje się do urn wyborczych, aby wybrać nową Izbę Reprezentantów (435 mandatów), 34 nowych senatorów oraz 35 gubernatorów.

Ostatnie dni przed wyborami poświęcone były intensywnym kampaniom wyborczym. Prezydent Ford odwiedził sześć stanów, wygłaszając przemówienia poświęcone przede wszystkim sytuacji wewnętrznej. Prezydent wskazywał na konieczność uporania się z obecnymi zjawiskami inflacyjnymi i recesyjnymi, atakując demokratów za wysuwanie kosztownych programów wydatków federalnych i podkreślając, że lepszą drogą w tym kierunku jest maksymalna oszczędność. Mimo iż republikanie twierdzą, że odyskują utracony teren, ostatnie sondaże wskazują, iż należy

spodziewać się zdecydowanego zwycięstwa demokratów. Prognozy świadczą, że w senacie demokraci zdobędą od 5 do 7 mandatów kosztem republikanów, co oznaczałoby, że w nowym senacie zasiadłoby od 63 do 65 demokratów na ogólną liczbę 100 senatorów.

Jeszcze większe zwycięstwo demokratów oczekiwane jest w wyborach gubernatorskich, gdzie mogą oni zyskać 10 nowych stanowisk i tym samym około 40 stanowisk gubernatorskich, na ogólną liczbę 50, znalazłoby się w rękach demokratów. W chwili obecnej demokraci posiadają 32 urzędy.

Prognozy co do Izby Reprezentantów wskazują, iż demokraci powinni zyskać od 30 do 50 mandatów. Dotychczasowy stan wynosił 248 do 187. Tak więc w wypadku sprawdzenia się tych prognoz równie w Izbie Reprezentantów demokraci dysponowałiby większością dwóch trzecich głosów. (PAP)

Wyrok w procesie byłych pracowników PHZ „Polimex-Cekop”

Przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie zakończył się proces byłych pracowników Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Polimex-Cekop”: Lucjana Puppela i Zenona Pułkosznika, oskarżonych m. in. o niedostateczne zabezpieczenie interesów strony polskiej w kontrakcie z zachodniemiecką firmą Manfreda Weissenhornera, co doprowadziło do znacznych strat w naszej gospodarce.

Jak ustalono w toku procesu — L. Puppel i Z. Pułkosznik, zawierając umowę z wymienioną firmą na dostawę dla niej 1000 ocykowanych zbiorników na potrzeby rolnictwa — niedostatecznie sprawdzili szereg jej elementów, jak: cena, termin płatności i dostawy, warunki techniczne i warunki odbioru zbiorników. W rezultacie szeregu kontraktów nie doszło do eksportu większości zbiorników, a wartość zbiorników, które trzeba było oddać na złom wynosiła ponad 900 tys. zł.

Z. Puppel żądał ponadto przewidywać właściciela firmy za każdy dostarczony zbiornik; brał również łapówki od innych zachodnich kontrahentów w zamian za obietnicę pozytywnego załatwienia umów. Ustalono również, że fałszował on rachunki podróży oraz przeprowadzał za granicą niedozwolone transakcje, m. in. przywoził

do kraju maszyny liczące i tu je sprzedawał. Zyski z tego procederu sięgnęły ponad pół miliona zł. Z. Pułkosznik natomiast, pełniąc funkcję kierownika delegatury PHZ „Polimex-Cekop” w Berlinie Zachodnim, przy okazji kontaktów służbowych przeprowadził nielegalną transakcję z przedstawicielem innej firmy zachodniemieckiej, uzyskując przy tym poważne zyski.

Sąd skazał Lucjana Puppela na 5 lat pozbawienia wolności i 4 lata pozbawienia praw publicznych; ponadto wymierzył mu grzywnę w wysokości 165 tys. zł i zasądził na rzecz „Polimex-Cekopu” 35 tys. zł odszkodowania. Zenon Pułkosznik skazany został na 3,5 roku pozbawienia wolności, 3 lata pozbawienia praw publicznych, grzywnę 125 tys. zł i przepadek ponad 4 tys. dolarów. Część postępowania została umorzona na mocy amnestii. (PAP)

Otwarcie wystawy w Warszawie

Pomoc techniki w nauce języków

Lubimy uczyć się języków obcych; jednak skuteczność tradycyjnych i szeroko u nas stosowanych metod nauczania języków budzi wiele zastrzeżeń.

Na otwartej 4 bm. w Warszawie wystawie pn. „Audiowizualne metody nauczania języków obcych” zaprezentowano to wszystko, co w tej dziedzinie nowoczesna technika może zaoferować. Wzięły w niej udział wyspecjalizowane firmy zagraniczne: szwajcarski „Revov-Conco” wystawił wielokanałową aparaturę elektroniczną do wyposażenia laboratorium językowego, zaś liczne wydawnictwa francuskie dostarczyły pełnych zestawów podręczników do nauczania języków obcych metodami audiowizualnymi.

Wystawa, która potrwa do 9 listopada jest dostępna dla wszystkich zainteresowanych. Głównym jednak jej celem — według założeń organizatorów: Instytutu Lingwistyki Stosowanej UW i Ośrodka Rozwoju Sztuki Wydawnictw Naukowych PAN — jest popularyzacja tej naprawdę skutecznej metody dydaktycznej wśród nauczycieli języków obcych. Przewiduje się przeprowadzenie metodami audiowizualnymi lekcji pokazowych w zakresie nauki języka rosyjskiego i czterech języków zachodnich. (PAP)

Turcy cypryjscy utworzą cywilne władze na wyspie

Wiceprezydent Cypru i przewodca wspólnoty tureckiej na wyspie, Rauf Denktaş, oświadczył w niedzielę, że w najbliższym czasie zostanie utworzone zgromadzenie konstytucyjne ludności tureckiej w północnej części wyspy, znajdującej się pod kontrolą wojsk tureckich.

Denktaş oświadczył, że taka decyzja została podjęta przez przywódców ludności tureckiej Cypru. Agencja AFP donosi z Nikozji, że władze tureckie zamierzają zredukować również liczbę swych wojsk stacjonujących w północnej części Cypru z dwóch do jednej dywizji. (PAP)

ChRL handluje z reżimem seulskim

W tych dniach ChRL zawarła kontrakt z Koreą Południową na dostawę papryki. W listopadzie chińskie centrale handlu zagranicznego dostarczą Korei Południowej około tysiąca ton papryki. Donosząc o tym, seulski korespondent agencji France Presse podkreśla, że „zdaniem obserwatorów, ta bezpośrednia transakcja Chin z reżimem Pak Dżong Hyi jest bezprecedensowa”. (PAP)

„Koziołki” płacą

I losowanie:
1, 2, 10, 28, 30 dod. 21
II losowanie:
5, 7, 9, 22, 47 dod. 33
Końcówki banderoli:
29008, 9008 i 008

W 912 grze „Koziołków” z dnia 3 bm., w której odbyły się dwa losowania, wpłynęło 205 861 zakładów wartości 617 583 — zł.
Na losowanie I wpłynęło: 127 176 zakładów wartości: 381 528 — zł.
Na losowanie II wpłynęło: 78 065 zakładów wartości: 236 065 — zł.
W pierwszym losowaniu stwierdzono: „czwórka z liczbą dodatkową” w wysokości 19 076 — zł; 11 „czwórek” po 3 468 — zł; 34 „trójki premiiowane” po 163 — zł; 632 „trójki” po 63 — zł; 594 „dwójki premiiowane” po 26 — zł i 7 560 „dwójek” po 6 — zł.
W drugim losowaniu stwierdzono: „czwórka z liczbą dodatkową” w wysokości: 11 082 — zł; 19 „czwórek” po 1 232 — zł; 28 „trójek premiiowanych” po 149 — zł; 492 „trójki” po 49 — zł; 434 „dwójki premiiowane” po 25 — zł i 5 663 „dwójki” po 5 — zł.
10 bm. organizowane jest również podwójne losowanie 913 gry, na które ufundowano specjalne na grody: na pięciocyfrową końcówkę banderoli — samochód osobowy marki „Syrena”; na czterocyfrową końcówkę banderoli — premię po 1 000 — zł i na trzycyfrową końcówkę banderoli — premię po 100 — zł.
Losowanie odbędzie się 10 bm. o godz. 18 na Rynku w Gostyniu.

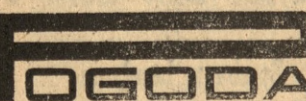
„Toto-Lotek”

W pierwszym losowaniu:
16, 21, 28, 33, 40, 46 dod. 37
W drugim losowaniu:
6, 15, 20, 27, 37, 40 dod. 2
Końcówka banderoli: 937785



De gustibus...

W Kuchni IV, księżę bawarski, miał opinię tego piwa. Ma z tego to sprawę wszedł w życie w roku 1516 zakaz warzenia piwa z innych surowców niż chmiel, jęczmień i woda. Zakaz ten przetrwał po dziś dzień w ustawodawstwie zachodniemieckim, co — zdaniem producentów i konsumentów tego trunku w Republice Federalnej — sprawia, iż piwo ich ma przednią markę. Ostatnio jednak piwo w RFN niepokoją się o przyszłość swego ulubionego trunku. Powodem są decyzje EWG w sprawie ujednolicenia zasad produkcji piwa. Oznacza to otwarcie granic RFN dla browarów z innych państw Wspólnoty Rynku, wytwarzających piwo — o zgrozo — również z ryżu, kukurydzy oraz prosa. Wszakże zachodniemieccy producenci piwa nie dają za wygraną. Zorganizowano kampanię protestacyjną, głoszą oburzenia rozległy się w Bundestagu. Powołano nawet do życia Instytut Czystości, którego zadaniem ma być ochrona tego napoju... przed zanieczyszczeniem. Pierwsze posiedzenie Instytutu poświęcone zostało „naturalnym, odżywczym walorom” piwa produkowanego w RFN i szkodliwości dla zdrowia tegoż, wytwarzanego we Wspólnym Rynku. Alieci w trakcie prelekcji na ten temat, znaczna część audytorium zaniemogła. Przyczyną owej nagłej niemocy okazała się rzetelna degustacja własnego „zdrowego trunku”. Cóż, de gustibus non est disputandum. (jw)



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu. Rano mgły i zamglenia. Temperatura maks. od 5 st. na wschodzie do 9 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, z kierunków południowych i zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelný), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Książka — Ruch — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamy nie zamawiać w innych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocz (104 zł), rok (208 zł), przyjmując za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029.



Na skrzyżowaniu ul. Bałtyckiej i Gnieźnieńskiej w Poznaniu zderzyła się ciężarówka „Star” z „Nysą”. Prowadzący „Nysę” doznał ciężkich obrażeń, a dwaj pasażerowie cięższych. Przyczyną wypadku była nieostrożna jazda ciężarówki.
Do szpitala w Jarocinie przewieziono w ciężkim stanie motocyklistę Janusza S., na którego na jechal na skrzyżowaniu ciągnął prowadzony przez Bogumiła H.
W Cieniu, w pow. kaliskim spłonął stóg trawy nasennej o wartości 20 tys. zł. (b)

Mapa przyjaźni

Pracownia języka rosyjskiego w Zbiorczej Szkole Gminnej w Krzyżu. Na mapie terytorium Związku Radzieckiego. Widać, że wykonana uczniowskimi rękami. U dołu rząd guzików. Naciśnięcie jednego z nich powoduje zapalenie się czerwonej lampki, gdzieś, wśród niezmiernego terytorium Kraju Rad. Jarza się te punkciki na Brzeście nad Bugiem do Władystoku nad brzegiem Oceanu Spokojnego. Każdy z nich oznacza miejsce, w którym żyją przyjaciele krzyżkiej młodzieży. O każdym z tych miast i miasteczek uczniowie gminnej szkoły w Krzyżu wiedzą dużo więcej od tego, co przeczytają w podręcznikach szkolnych czy przewodnikach po świecie.

Kiedy przed kilkunastu laty rozpoczynałam w tej szkole nauczanie języka rosyjskiego i społeczną opiekę nad kołami TPPR, postanowiłam wraz z uczniami nawiązać kontakt korespondencyjny z młodzieżą szkół podstawowych w Związku Radzieckim — wspomina Danuta Hryńciów, komendantka Gminnego Ośrodka ZHP i zastępczyni dyrektora szkoły do spraw wychowawczych. — Napisałam ponad trzysta listów. Tyle, ile było uczniów w klasach od piątej do siódmej. Potem rozwiesiliśmy mapę ZSRR i wybraliśmy miejscowości, do których zamierzaliśmy wysłać listy. Adresowaliśmy je do tamtejszych szkół.

Zaden list nie pozostał bez odpowiedzi. Wątpliwe, czy na mapach, którymi posługują się uczniowie radzieccy, znaleźć można małe, zwiastujące w skali ZSRR — Krzyż. A jednak na apel uczniów z nieznanego polskiego miasteczka odpowiedzieli nie tylko ci, którzy otrzymali listy. Zgłosiło się także wielu innych, którym na zasadzie przyjacielskiej informacji, wezwaniu z Krzyża przekazywali ich koledzy.

No i tak to się zaczęło. Od tamtego czasu, każdego roku szkolnego tysiące listów przekraczają granicę polsko-radziecką. Z tamtej strony wszystkie zbiegają się w Krzyż, stąd rozpruwają się po wielu zakątkach Kraju Rad.

Ile ich do tej pory przyniosło listonosze? — Do dziesięciu tysięcy liczyliśmy — uśmiecha się pani Danusia. — Potem przestaliśmy.

Zaden z nich się nie zawiesił. Wszystkie odnaleźć można w bardzo starannie wykonanych albumach, które uczniowie krzyżkiej szkoły prowadzą od klasy piątej, to znaczy

tej, w której zaczyna się nauka języka rosyjskiego a wraz z nią korespondencja z rówieśnikami w Związku Radzieckim.

Ogromnie ciekawa jest lektura tych listów. Zaczyna się jak to zwykle bywa przy pierwszych kontaktach nieznanych sobie ludzi: od prezentacji swojej osoby, klasy, szkoły, miasta. Stopniowo pojawia się coraz więcej akcentów osobistych. „Jestem bardzo smutna” — zwierza się Tamara z dalekiego syberyjskiego Irkucka swojej listownej przyjaciółce Marioli z Krzyża — „nieuleczalnie zachorowała moja matka”. „Byłam ostatnio z papą w Kijowie i chciałabym ci opisać to co widziałam i przeżyłam” — pisze Irina z Mińska po swoim udanym pobycie w stolicy ukraińskiej republiki. „Przyjeżdż do nas z rodzicami, zobaczysz, jakie nasze miasto jest piękne” — zaprasza Zbyszka, Wiera z Leningradu.

W wielu listach spotkać można życzenia z okazji świąt państwowych, ale także wyrażenia osobistych. Towarzyszą im zdjęcia rodzinne, widokówki, foty ulubionych aktorów. W korespondencjach z pewnego okresu powtarza się jedna i ta sama prośba: „Przyslij, proszę, fotos z filmu „Czterej pancerni i pies”.

Mówi Teresa Wyrwa, uczennica klasy ósmej: — Od początku, to znaczy od chwili, gdy w klasie piątej poznałam alfabet rosyjski, koresponduję z Laryssą Czerwiakową z miasta Gorki. Łączą nas głębokie, wspólne zainteresowania. Obie uczymy się gry na fortepianie, wymieniamy nuty, przepisujemy i wysyłamy sobie ulubione utwory. Laryssa jest bardzo miła, dzieli się ze mną swoimi radościami i kłopotami, nawet obawą przed klasówką. Jestem pewna, że kiedyś się spotkamy. Choćbym miała czekać jak nasza starsza koleżanka Teresa Kowal, która nawiązała korespondencję w klasie piątej, a wybiera się do niej teraz, już jako osoba pełnoletnia.

Krzysztof Jachna: — Mam kilku korespondentów: w Samarkandzie, Charkowie, Sewastopolu, Moskwie, Leningradzie. Korespondencja ta daje mi bardzo wiele. Na przykład Li Ili z Samarkandy przekazała mi masę informacji o tym niezwykłym mieście, ja z kolei opisałam mu Polskę, po kolei wszystkie województwa.

Małgorzata Sienkiewicz: — Napisałam list „bez adresu” — na szkołę w Moskwie numer taki i taki. Odezwała się nie tylko Marina Kulikowa, ale nie dawno dwie nowe koleżanki.

Korespondencja prowadzona przez dzieci, staje się nieraz

sprawą ich rodziców. Rezultatem są spotkania rodzinne, z których kilka doszło już do skutku. W tym roku na przykład, do Genki Ludowicza przyjechała jego korespondentka z mamą, teraz Genek myśli już o przyszłorocznym wyjeździe ze swoją mamą do Związku Radzieckiego. Szkoła podjęła już konkretne kroki w celu doprowadzenia do przyjazdu do Krzyża grupy pionierów spod Leningradu. Goście zamieszkaliby u rodziców uczniów krzyżskiej szkoły.

Przyjaźń, narodzona w listach, zmienia się w trwałe międzyludzkie więzi.

Rezultatem masowej korespondencji jest nie tylko wzajemne poznanie się ludzi, oddalonych od siebie o tysiące kilometrów. Systematyczne pisanie listów zmusza uczniów gminnej szkoły zbiorczej w Krzyżu (przodującej również w innych dziedzinach działalności dydaktyczno-wychowawczej, czego dowodem było powierzenie jej ubiegłorocznej inauguracji wojewódzkiej roku szkolnego) do intensywnych prac nad opanowaniem języka rosyjskiego, do samodzielnej pracy ze słownikiem, poszerzania zasobu słów. Omawianie listów na lekcji znać komie przyspiesza aktywne opanowanie języka, ułatwia swobodę wypowiedzi, której treścią są często wiadomości uzyskane dzięki korespondencji („zapala się lampka oznaczająca miejsce zamieszkania korespondenta i uczeń musi opowiedzieć wszystko, co o nim wie”). Z drugiej strony coraz więcej listów kończy się polskim „Do widzenia” i innymi zwrotami i wyrażeniami, świadczącymi o chęci zniwelowania bariery językowej.

Za kilka dni — 6 i 7 listopada — w Warszawie obradować będzie VII Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wśród czterdziestu delegatów Wielkopolski, znajdzie się również Danuta Hryńciów z Krzyża, działaczka harcerska i pedagog, której udało się osiągnąć to, co w dzisiejszym świecie uważa się za najważniejsze dla poszczególnych ludzi i całych narodów: zbliżenie i wzajemne zrozumienie. Związka jeśli dotyczy to ludzi mówiących wprawdzie różnymi językami, lecz myślących tak samo, których to samo cieszy i to samo martwi. Deleatka z Krzyża zamierza zabrać głos w dyskusji zjazdowej i podzielić się doświadczeniami ze swojej pracy. Jestem pewien, że zostanie wysłuchana bardzo uważnie.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Polskie orły



Tadeusz Czaplinski, mieszkaniec Słupska, od wielu lat zajmuje się amatorsko metaloplastyką. Kolekcja jego orłów polskich prezentowana była na wystawach w Słupsku, Wrocławiu, Olsztynie, Gdyni, Białymstoku, a ostatnio w Warszawie.

Fot. — CAF

Za jaką cenę?

Każdy chciałby mieć piękną młodzież

Praca zwana potocznie społeczną zrobiła w trzydziestoleciu niebywałą karierę, a jej ekonomiczne znaczenie i społeczne rangi wcale nie maleją. To, że Polska jest taka jaka właśnie jest, że piękniejszą miastą i wsią, że przybywa wciąż nowych obiektów publicznych — to m.in. również dzieło setek tysięcy bezimiennych społeczników. Bo nie ma chyba Polaka, który by nie ofiarował Polsce kilku godzin pracy bezinteresownej i nieheroicznej.

Toteż tym bardziej niepokoją mnie oazy młodych i pewnych siebie młodych konsumentów. Oto przykład rodzinny zza ściany (wiedzą sąsiedzi...); ojciec z matką tyrają od świtu do nocy — jak się ma wia — padają na pysk. Ojciec na odpowiedzialnej posadzie, obłożony do tego jeszcze pracami zleconymi i zajęciami społecznymi. Matka po wyjściu z biura ugania się po kolejkach, potem z wyładowaną zakupami siatką wraca na „ostatnich” nogach do domu i zaczyna swój codzienny taniec z garami. Ludzie ci szarpają zdrowie i składają grosz do grosza, żeby właśnie dzieciom nic nie brakowało, żeby miały piękną młodzież. A dzieci — syn lat 18 i córka lat 17 — żyją w świecie płyt, adapterów, magnetofonów, idoli, gitar,

maxi, mini i tak dalej. Dla syna pod choinkę — motorower za pięć tysięcy, dla córki — za osiem kozuszek. W tym domu dzieci mają wszystko podsunęte pod nos, życzenia ich są rozkazem, bo muszą mieć piękną młodzież z marzeń rodziców. Jeszcze korepetycje, gdyż dzieci popadają w permanentne trudności; dodatkowe lekcje języków obcych, gdyż taki teraz kurs; imieninki, wakacje — od dwóch sezonów — tylko za socjalistyczną granicą, bo podróże kształcą.

W tym jednym świecie — współżyją dwa mocno z sobą kontrastujące światy. Świat pracy ponad siły i urody bycia młodym. Obowiązku rodzicielskiego i przywileju młodości. Aspiracji rodziców wyprzedzenia dzieci „na ludzi” i pretensji młodości o nierozumienie młodości.

Ile mamy takich domów w Polsce? Skonstruowanych z dwóch takich i podobnych światów? Walka o dostatek, o pewien luksus wywodzi się z dość powszechnego przekonania — zresztą szlachetnego — że obecne pokolenie rodziców, powinno być ostatnim pokoleniem polskim z biografią ciężkiego dzieciństwa, ostatnim — którego dzieciństwo i młodość odbiegały tak daleko od marzeń. Powstaje jednak pytanie czy ci szlachetni rodzice, z troskami o piękną młodzież swoich dzieci, nie robią im nie dźwiedziej przysługi; czy nie wychowują życiowych kalek z opaczными wyobrażeniami na otaczający świat?

Wysłuchajmy się bowiem w sposób rozumowania niektórych kręgów młodzieży, tej wyrastającej pod kłosem szlachetnych intencji. Ileż ta młodzież wygłasza apodyktycznych sądów, i ile zgłasza pretensji i roszczeń. Nie ma autorytetów, nie ma świętości. Wszystko wie najlepiej, bo wszystko przychodzi łatwo; ona ma

gotowe recepty na pozłacany świat.

Po tylu latach dyskusji nad sprawą „wychowanie przez pracę” nie powinniśmy już chyba stawiać pytania, co „autor” chciał przez to powiedzieć. Dziś — po trzydziestu latach — jest to już pytanie żenujące. Ale bez teoretycznych zawiąsów należy przypomnieć, że „wychowanie przez pracę” znać czy zwyczajnie i w pierwszej kolejności „młodzię sama — sobie”. W domu rodzicielskim — sobie, czyli rodzicom, a zwłaszcza zapracowanym ponad siły matkom. Rodzice i nauczyciele też przecież mają prawo do pięknej dorosłości.

Otóż ta zasada bywa różnie pojmowana. Przez rodziców, przez nauczycieli, przez wszelkich preceptorów. Młodzię, jak każda inna część społeczeństwa, bierze udział w najrozmaitszych pracach społecznych. Od Fromborka po wykopy. Dla miasta, dla wsi. Ale czy ta praca — zresztą dorywcza — może dać pożądany efekt wychowawczy, skoro — powiedzmy w domu dzieci zwalniane są z obowiązku pomocy rodzicom, skoro do tej pomocy nie są wdrażane od dzieciństwa?

W sumie — nie wszyscy, gdy mówią „wychowanie przez pracę”, myślą to samo. Choć w zakresie intencji panuje cudowna zgoda.

Nikt nie chce odbierać młodzieży prawa do pięknej młodości i chyba wymagania „sami — sobie” (w tym i na obcozach harcerskich) nie będą uważane przez samą młodzież za zamach dorosłych na idealną młodość. Kolumbów 1990 nie wychowa się pod kłosem 1974. Nasze czasy niosą przecież wzrost obowiązków. W domu, na polu wiedzy i na polu aktywności społecznej — wszędzie. Ten wzrost obowiązków przesądza o konieczności codziennego namysłu nad współuczestnictwem młodych w życiu, o troskach i dążeniach społeczeństwa dorosłych. Te troski i dążenia są bowiem niepodzielne.

STEFAN KURECKI

Samolot z silnikiem Wankla

Nowy typ lekkiego dwumiejscowego samolotu dyspozycyjnego, o oryginalnym układzie napędowym, opracowano ostatnio w zakładach Rhein Flugzeugbau (RFN), we współpracy z amerykańską firmą lotniczą Grumman American. W konstrukcji samolotu zrezygnowano ze śmigła, którego rolę spełnia specjalny wentylator o dużej średnicy pierścienia okalającego, wytwarzający ciąg niezbędny do lotu.

Napęd wentylatora stanowi silnik tłokowy Wankla, umieszczony tuż za kabiną załogi samolotu. Do chłodzenia silnika zastosowano układ cieczywy. Moc startowa silnika 114 KM umożliwia rozwijanie przez samolot prędkości ma-

ksymalnej około 220 km/godz. oraz prędkości przelotowej 180 km/godz.

Istotną zaletą nowego typu samolotu o nazwie „Fanliner” jest jego większe — dzięki zrezygnowaniu ze śmigła — bezpieczeństwo w obsłudze na ziemi i w eksploatacji. Szeroki zakres zastosowania (np. zastosowanie chłodzenia wodnego w miejscach sycznego chłodzenia powietrzem) może jednak powodować różne nieznane w dotychczas produkowanych typach samolotów komplikacje.

PAI

„OTWIERAMY SEZAMY”

Potrzeba elastycznego działania

dy z Poznania, ale i z sąsiednich województw. Np. Zakłady Chemiczne w Policach (woj. szczecińskie), Zakłady Usług Wytwórczych w Szczecinie, „Zastal” Zielona Góra czy ZNTK Ostróda. Równocześnie liczne przedsiębiorstwa zrezygnowały lub zmniejszyły swoje dotychczasowe zamówienia złożone w „Metalzbycie”. Jak dotychczas wartość anulowanych zamówień szacuje się na około 1,28 mln zł. Są to głównie wyroby szrubowe o łącznym ciężarze ponad 90 ton.

Ciekawe wyniki zarejestrował Oddział Rejonowy Kombinatu Gospodarki Parkiem Narzędziowym „Ponar-Remo”. W wyniku spisu placówka ta dysponować powinna 531 obrabiarkami wartości ponad 500 mln złotych. Te obrabiarki zostaną zaoferowane innym zakładom. W tym celu „Ponar-Remo” przygotowuje specjalny informator, w którym zaprezentuje obrabiarki, przedstawione do sprzedaży. Trafi on do przedsiębiorstw i zjednoczeń w całej Polsce. Równocześnie w dniach 10 — 12 grudnia „Ponar-Remo” wspólnie z poznańskim oddziałem „Bonisu” zamierza zorga-

nizować w Poznaniu specjalną giełdę, obrabiarek.

O tym, że spis dobiega końca informują nie tylko pracownicy central zbytu, którzy odnotowują coraz mniejszą ilość materiałów zgłaszanych do upłynienia, ale również szefowie komisji spisowych w największych przedsiębiorstwach. Np. w Wytwórni Konstrukcji Stalowych w Słupcy spis zakończono bardzo szybko, m. in. dlatego, że przygotowania do niego rozpoczęły się już w roku ubiegłym. Do piero w trakcie przeglądu „wymierzono” wyniki tej długofalowej akcji. Oto od lipca do października tego roku zmniejszono zapasy stali z 22 000 do 10 000 ton. A więc zapasy normatywne zmalały z 266 do 93 dni. Sam spis ujawnił 568 ton stali zimnowalowanej oraz różne materiały techniczne wartości 420 000 złotych. Zrezygnowało też z zakupu 70 ton tzw. „bednaraki”.

Sygnaly, które napływają z kraju mówią, że właśnie rezygnacja z zamówionych uprzednio materiałów jest częścią niechętnie widzianą u ich producentów. Taka rezygna-

cja stwarza im pewne kłopoty, zwłaszcza, że zbliża się koniec roku gospodarczego. Chodzi o to, aby do tych spraw podeszły ze zrozumieniem, z punktu widzenia korzyści dla całej gospodarki. Każda z takich sytuacji jest zresztą analizowana oddzielnie i podejmowane decyzje uwzględniają interes obu partnerów.

Problemy, które tutaj się pojawiły nasuwają ogólniejsze refleksje, iż obowiązujące obecnie przepisy nadal dostosowane są jeszcze do tego etapu gospodarki, w którym podstawowym celem była produkcja i zaspokojenie potrzeb ilościowych. W obecnej sytuacji, z takimże zmianami zamówień będzie się trzeba liczyć coraz częściej. To naturalna konsekwencja dokonania modelu ekonomicznego. Tym też nowym potrzebom, trzeba podporządkować przepisy i zwyczaje panujące w kontaktach pomiędzy zamawiającym, a producentem.

MAREK PRZYBYLSKI

W większości przedsiębiorstw zakończono penetrację magazynów i placów składowych w toku ogólnokrajowego przeglądu za pasów. Stwierdzone nadwyżki surowców, materiałów magazyn i urządzeń są zgłaszane odpowiednim instytucjom i dopiero teraz rozpoczyna się praca nad właściwym ich zagospodarowaniem. A więc jest to faza decydująca o ostatecznych wynikach przeglądu. W obecnym etapie najważniejszą rolę odgrywają jednostki odpowiedzialne za obrót artykułami zaopatrzeniowymi czyli centrale handlowe i organizacje zbytu. Organizacje te otrzymują z licznych przedsiębiorstw szereg sygnałów, iż producenci rezygnują z części uprzednio złożonych zamówień, a równocześnie zgłaszają do upłynienia te zapasy, których sami nie potrafili zagospodarować. Pod koniec października centrali miały rozeznać co do rodzaju i ilości ujawnionych rezerw zaopatrzenia. Nadal jednak do centrali wpływają sygnały i zgłoszenia, będące wynikiem trwającego jeszcze spisu. Na przykład pod koniec października do Oddziału Rejonowego „Metalzbytu” w Poznaniu przekazano liczne materiały wartości ponad 6 mln zł. Były to głównie wyroby szrubowe oraz — w mniejszych ilościach — drut i łacuchy. Przekazały je nie tylko zakła-

Lepiej organizować czas wolny od nauki

W tym roku szkolnym miało po raz pierwszy miejsce jesienna, 4-dniowa przerwa w nauce. Stanowi ona jeden z elementów nowego kalendarza ferii. Kalendarz ten zakłada co pewien czas przerwę w lekcjach — co jest podyktowane względami higieny psychicznej, potrzebą odprężenia dla nabrania sił do dalszej nauki. Przerw tych w ciągu roku szkolnego jest kilka.

Pierwsza z nich wprowadza danie uczniom czterech dni na została w okresie października, przedziela ona długi okres nauki trwający od września do świąt. Jej celem było

Założeniem resortu oświaty i wychowania było, iż będą to cztery kolejno postępujące po sobie dni wolne od nauki. Tylko pod tym warunkiem przerwa mogła spełnić cel zasadniczy — odprężenie, oderwanie młodzieży od ślęczenia nad książkami. Niestety, nie wszystkie szkoły tak właśnie tę sprawę zrozumiały. Dość często było tak, że okres ten podzielono na dwie przerwy po dwa dni. Było to niejednokrotnie podyktowane trudnościami w zorganizowaniu młodzieży czasu wolnego. Łatwiej było to uczynić w 2 ratach niż równocześnie dla wszystkich uczniów. Miało to zwłaszcza miejsce w organizowaniu dla młodzieży różnego rodzaju prac społecznych — przy wykopkach, zbiorze owoców, zakładaniu zieleńców, porządkowaniu parków, otoczenia szkoły, osiedli itp.

Równocześnie szkoły zbyt mało uwagę poświęciły innym formom wykorzystania czasu wolnego — organizowaniu wycieczek, zajęć sportowych, rozgrywek klubów szkolnych itp., jakkolwiek i te właśnie formy w dużym stopniu — zgodnie z zaleceniami Ministerstwa Oświaty i Wychowania — powinny mieć miejsce w czasie przerwy jesienniej.

Jak każde nowe przedsięwzięcie, tak i przerwa jesienna na organizowaną po raz pierwszy dostarczyła wielu kłopotów organizatorom. Nie wszystko — zdaniem dyrekcji szkół, a także i rodziców — przebiegało tak jakby należało sobie tego życzyć. Doświadczenia tegoroczne są pilnie śledzone przez resort oświaty i wychowania, posłużą one do wypracowania wniosków dla lepszego zorganizowania przerwy jesienniej w roku przyszłym. (PAP)

Brytyjczycy zrewidują porozumienie wojskowe z RPA?

W Londynie mówi się, że w najbliższym czasie rząd premiera Wilsona zrewiduje porozumienie wojskowe z władzami Republiki Południowej Afryki, nazywane również „Paktem z Simonstown”.

Na podstawie tego porozumienia z 1955 r. marynarka brytyjska ma prawo korzystać z bazy morskiej RPA w Simonstown i uczestniczyć ra-

zem z jednostkami południowoafrykańskimi w strzeżeniu dróg żeglugowych w pobliżu Przylądka Dobrej Nadziei.

Obserwatorzy są zdania, że jeżeli nawet pakt z Simonstown nie zostanie zerwany, to okrutny brytyjskie nie będą już dłużej korzystać z tej bazy, co będzie równoznaczne z faktycznym zerwaniem porozumienia. Krążące pogłoski spowodowały duże zdenerwowanie w szeregach Partii Konserwatywnej. Ostatnio rzecznik do spraw obrony w „gabinetie cieni”, Peter Walker zażądał szczegółowych wyjaśnień od rządu w tej sprawie, a konserwatywny poseł do parlamentu, Ian Lloyd oświadczył, że jeżeli rząd nie wyjaśni „dostatecznie jasno”, całej sprawy, wystąpi on z żądaniem przeprowadzenia specjalnej debaty w Izbie Gmin.

W ubiegłą niedzielę politycy konserwatywni wygłosili w różnych częściach kraju przemówienia, atakujące spóźnioną decyzję rządu.

Uśmiercona przez komputer

Ciężkiego szoku doznała 60-letnia Edyta Smith, gdy dowiedziała się o swej własnej śmierci. Z oficjalnego zawiadomienia, jakie wpłynęło pod adresem prowadzonej przez nią restauracji w stanie Oregon w USA, wynikało bowiem, że zmarła ona 7 stycznia br. i że urząd podatkowy chce wiedzieć, czy jej spadkobiercy na dół prowadzą lokal.

Ochroną z wrażenia, p. Smith „pośmiertnie” zwróciła się do władz skarbowych z prośbą o podanie bliższych szczegółów okoliczności swej śmierci. Dopiero wówczas z zakopotaniem przyznało, że wykluczenie jej z grona żyjących nastąpiło wskutek po myłki komputera. (PAP)

Produkcja stali w CSRS

Produkcja stali i walcówki wzrosła w Czechosłowacji w ciągu ostatnich 25 lat ponad 5-krotnie, co zapewniło CSRS w 1973 r. trzecie miejsce na świecie w produkcji stali w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Obecnie produkuje się w CSRS 801 kg stali na 1 mieszkańca. W 1945 roku w hutach czechosłowackich czynnych było 12 wielkich pieców o przeciętnej pojemności 830 metrów sześciennych. W 1973 r. ich liczba wzrosła do 16, a średnia pojemność do 1.118 metrów sześciennych. (PAP)

Szwecja eksportuje węgiel do... Wielkiej Brytanii

Do niedawna za żart uznano by twierdzenie, że Szwecja eksportuje węgiel do Wielkiej Brytanii. Wszak w Szwecji nie ma kopalni węgla, natomiast Anglia obfituje w bogate kopalnie „czarnego złota”.

Fakt pozostaje jednak faktem, że w październiku ze szwedzkiego portu Cernskoeld swik wyruszył do Anglii pierwszy statek, „Troup Head” za bierając ładunek szwedzkiego węgla. Dalsze transporty węgla — ogółem 15.000 ton — wyruszą w listopadzie.

Pikantnym szczegółem w tej transakcji jest okoliczność, że eksportowany do Anglii węgiel pochodzi... z angielskich kopalni. Został sprowadzony do Szwecji przed 25-30 laty dla szwedzkiej kolei i zmagazynowany w kilku północnych miastach Szwecji. Ponieważ szwedzkie kolejnictwo jest całkowicie zelektryfikowane, zaś w ciągu tylu lat węgiel uległ rozkruszeniu, Szwecja zgodziła się odsprzedać bezużyteczne za pasy za pół ceny Anglii, odciążając pewne trudności węglowe po niedawnym strajku brytyjskich górników.

Właściciel dyskoteki współwinnym tragedii w Seulu

Komunikat policji seulskiej stwierdza, że w wyniku tragicznego pożaru dyskoteki i hotelu w Seulu 88 osób poniosło śmierć, a 40 zostało rannych. Ustalono, że przyczyną pożaru było krótkie spięcie. Większość ofiar to młodzi ludzie. Do tragedii tej nie doszłoby — stwierdzają ci, którzy się uratowali — gdyby właściciel dyskoteki po alarmie nie zamknął jedynych drzwi wyjściowych na klucz. Nie chciał on wypuścić młodych ludzi, obawiając się, że nie uregulują rachunku. Ratowali się skacząc z okien wyższych pięter. Dziesiątki osób uduśiło się w kłębach dymu. Straż pożarna zlokalizowała pożar dopiero po trzech godzinach walki z żywiołem. W momencie wybuchu pożaru w dyskotekę znajdowało się 200 osób.

Puchar pełen sensacji

Jedynie ta impreza piłkarska stwarza teoretycznie równe szanse nawet nikomu nieznanym drużynom. Któż bowiem — poza danym województwem — dowiedziałby się, że w ogóle istnieją takie zespoły jak Czarni Zagaj, Rakow Częstochowa, Karkonosze Jelenia Góra, Chojniczanka czy Zagłębie Lubin. Mało istnieją — potrafią nawet nieźle grać w piłkę nożną. A właśnie dzięki Pucharowi Polski, bo o tej imprezie mowa, ich nazwy przestały być anonimowe dla sympatyków futbolu w kraju. Sukcesy jakie zanotowały wymienione zespoły rozstrzygnęły miasta i miasteczka, które reprezentują.

Historia Pucharu Polski ury, iż żadnego z jego uczestników nie wolno lekceważyć. Każdy jest na swój sposób „ważny”. I ci — którzy wielokrotnie zwyciężali w rozgrywkach pucharowych, jak np. Górnik Zabrze czy Legia Warszawa i ci, którzy tułają się w klasach wojewódzkich, a niekiedy i w klasach niższych.

Miniona niedziela raz jeszcze przypominała, że w sporcie w ogóle, a w piłce nożnej w szczególności nie ma zdecydowanych faworytów. Mecze o awans do 1/8 Pucharu Polski w kilku przypadkach zakończyły się sensacyjnie. Z dalszych gier wyeliminowanych zostało 6 zespołów I-ligowych. W tym gronie znalazła się najbardziej utytułowana z polskich drużyn — 11-krotny mistrz kraju, tegoroczny zdobywca Pucharu Polski chorzowski Ruch. Zespół Buli i Maszczyka przegrał 2:3 w Lubiniu z miejscową jedenastką zagłębia — lidera wrocławskiej klasy wojewódzkiej. No cóż miejmy nadzieję, że drużyna z Lubina reprezentuje obecnie wyższy poziom niż przeciwnik chorzowski w Pucharze Klubowym Europy — Fenerbahce Stambuł.

Za pucharową burtą znalazły się także i inne znane drużyny I-ligowe. Los Ruchu podzieliły: Legia i Gwardia Warszawy, Zagłębie Sosnowiec, Szombierki Bytom beniaminek ekstraklasy — Arka Gdynia.

A więc nie wszyscy potrafili, będąc faworytami, poradzić sobie ze specyfiką pucharowych rozgrywek. Cieszą nas w tej sytuacji awans Lecha. Pokonał on, występując w Gdyni bez trójki kadrowiczów oraz kontuzjowanego Plotki, miejscowy zespół czołwoki II ligi — Bałtyk 1:0. Może wreszcie i w Pucharze Polski lechitom raz się poszczęści. Natomiast Olimpia grając w połowie w rezerwowym składzie nie sprawiła niespodzianki ulegając 0:2 na własnym boisku pierwszemu zespołowi rybnickiego ROW-u (drugi zespół ROW-u pokonał Legię Warszawa 3:2!). Wiemy, że gwardziści są przemęczeni tegorocznym sezonem, szkoda jednak, iż w ten sposób obniżono rangę masowej imprezy jaką jest Puchar Polski.

Dla przypomnienia — II-ligowa Warta już wcześniej została wyeliminowana z rozgrywek PP przez rewelacyjnie Zagłębie Lubin. W sprawie zespołu trenowanego przez Tadeusza Błażejewskiego po naszym ubiegłotygodniowym poniedziałelnym komentarzu pt. „Co dalej z Wartą?” wpłynęło nieco listów, zdarzały się też i telefony. Z zebranych materiałów zapoznamy kierownictwo KS Warta, które — mamy nadzieję — ustosunkuje się doń.

Na koniec odnotowujemy drobny poprawę formy koszykarzy Lecha, porażki bokserów Zagłębia Konin i Olimpii oraz nadal kiepską dyspozycję piłkarzy rezerw Grunwaldu. Na ile stać reprezentację Polski w hokeju na lodzie, która jutro i pojutrze zmierzy się na „Bogdanie” z NRD, trudno powiedzieć skoro z RFN pierwszy mecz wygrała aż 9:1, by w niedzielę przegrać 2:3.

ANDRZEJ KACZYŃSKI

W naszym obiektywie



Powyżej fragment sobotniego meczu centralnej ligi juniorów w hokeju na lodzie w którym Bogdanka uległa Polonii Bydgoszcz 4:10. Na zdjęciu: moment pod bramką gospodarzy. Jutro i pojutrze na lodowisku Bogdanki odbędą się międzypaństwowe spotkania Polska — NRD.



W mistrzostwach okręgu w gimnastyce sportowej w klasie I II wygrały zespoły Warty (patrz zdjęcie powyżej).



Tylko w punktach piłkarze rezerwy Grunwaldu zanotowali remis w sobotnio-niedzielnym pojedynkach z gdańskim Wybrzeżem w sali „Arena”. Pierwszy mecz wygrali goście 14:9 (na zdjęciu moment pod bramką Wybrzeża), a drugi poznaniacy 15:14. (od)

Fot. (3) — K. Przychodzi

WYNIKI • TABEL • WYNIKI

Piłka nożna

PUCHAR POLSKI

Bałtyk Gd. — Lech	0:1 (0:0)
Zagłębie Lubin — Ruch	3:2 (2:1)
Start Łódź — Zagłębie Sosnowiec	2:0 (1:0)
Olimpia P-ń — ROW Rybnik	0:2 (0:2)
Widzew Łódź — GKS Tychy	2:3 (1:1 i 1:1)
Urania Ruda Sl. — Wisła	2:3 (2:1 i 1:2)
ROW II Rybnik — Legia	3:2 (0:0)
Piast Gliwice — Śląsk	1:3 (0:1)
Stal Poniato — Stal Mielec	0:4 (0:3)
GKS Katowice — Arka Gdynia	5:3 (0:0)
Lechia Gdańsk — Pogoń Sz.	3:4 (0:0)
Hutnik N. Huta — Górnik 1:3 (0:0)	
MRKS Gdańsk — Gwardia 1:0 (0:0)	
Lublinianka — LKS nie odbył się	
Górnik — Polonia	2:3 (2:0)
Stal Rzeszów — Szombierki	2:1 (0:0)

II LIGA

GRUPA POŁNOĆNA

Zawisza — Zagłębie Włb.	3:1 (2:1)
Ursus — Polonia W-wa	1:0 (0:0)

KLASA WOJEWÓDZKA

GRUPA I:

Sparta Winiary — Tur Turek	1:2
Pogoń Skalm. — Budowlani	2:2
Stal Ostrów — Warta II	0:0
Calisia — Grunwald	0:0
Zagłębie — Prosa	4:0
Olimpia II — Włóknarz odwołany	
Ostrowia — Przemysław	0:0
1. Włóknarz	11 18 24-5
2. Olimpia II	11 17 24-5
3. Zagłębie	12 17 25-9
4. Stal Ostrów	12 17 14-7
5. Grunwald	12 15 15-7
6. Ostrowia	12 13 11-10
7. Warta II	11 11 14-8
8. Calisia	12 11 16-13
9. Przemysław	12 10 12-19
10. Budowlani	11 9 11-16
11. Prosa	12 9 10-22
12. Pogoń Skalm.	12 8 10-26
13. Tur Turek	12 5 9-27
14. Sparta Winiary	12 4 3-19

GRUPA II:

MZKS Rawicz — Notec Czarnków	4:2
Polonia Piła — Błękitni Wronki	1:0
Dyskobolia — Polonia P-ń	1:0
Polonia Leszno — Lech II	2:0
Sparta Szamotuły — Polonia Sroda	3:1

Wyniki

Vitcovia — Kania Gostyń	1:1
Obra Kościan — Posenania	0:0
1. Polonia P-ń	12 19 24-5
2. Sparta Szamotuły	12 18 20-5
3. Dyskobolia	12 15 22-17
4. Vitcovia	12 14 22-10
5. Kania Gostyń	12 14 12-10
6. Lech II	12 13 16-10
7. Błękitni Wronki	12 12 10-14
8. MZKS Rawicz	12 12 28-24
9. Notec	12 11 17-21
10. Polonia Piła	12 11 11-18
11. Polonia Leszno	12 10 21-23
12. Polonia Sroda	12 9 13-22
13. Obra Kościan	12 8 8-18
14. Posenania	12 2 7-34

Boks

I LIGA

Avia Swidnik — Stal St. Wola	16:6
Gwardia W-wa — Gwardia Wrocław	18:4
GKS Tychy — Zagłębie Konin	16:4

II LIGA MĘŻCZYZN

Warta — Start Gdynia	107:89 94:74
Start Łódź — AZS P-ń	65:56 61:56
Stal Ostrów — AZS Gdańsk	80:73 72:61
Gwardia Wr. — LKS	81:61 74:51
Astoria Bydg. — Zastal Z. Góra	72:75 67:61

Wyniki

Carbo Gliwice — Olimpia P-ń	13:9
Turów Zgorzelec — Legia W-wa	15:7
BBTS Bielsko — Wybrzeże Gdańsk	9:11
1. Wybrzeże Gdańsk	8 11 147-132
2. Turów Zgorzelec	9 10 168-136
3. BBTS Bielsko	9 8 145-152
4. Legia W-wa	9 8 142-162
5. Carbo Gliwice	9 8 138-164
6. Olimpia P-ń	8 7 145-139

II LIGA

GRUPA II:

Stocznowiec Gd. — Gwardia Z. G.	18:4
Victoria Włb. — Prosa Kalisz	14:8
Górnik Radlin — Górnik Pszów	14:8
Górnik Jastrzębie — Hutnik N. H.	14:8
Zagłębie Lubin — Błękitni Kielce	14:8
Sokół Piła — Resovia Rzeszów	14:8

GRUPA IV:

Górnik Jastrzębie — Hutnik N. H.	14:8
Zagłębie Lubin — Błękitni Kielce	14:8
Sokół Piła — Resovia Rzeszów	14:8

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN

Lech — Lublinianka	81:62
--------------------	-------

NOTATNIK KULTURALNY

„SZPAKI” Z GNIEZNA NA FESTIWALU W PARDUBICACH

Gnieźnieński Chór Chłopięcy „Szpaki” pod batutą Wiesława Kisera po powrocie z Festiwalu Odeferstspiele we Frankfurcie nad Odrą i krótkim pobytem w rodzinnym mieście wyrusza na kolejny zagraniczny festiwal. Tym razem mali śpiewacy wystąpią na Międzynarodowym Festiwalu Chórów Dziecięcych w Pardubicach.

HUMOR I SATYRA



C. DRZEWIECKI W OPERZE BERLIŃSKIEJ

W Berlinie przebywał ostatnio doskonały choreograf Conrad Drzewiecki. Razem ze scenografem Krzysztofem Pankiewiczem przygotowali oni w tamtejszej Operze przedstawienie „Cudowny Mandaryn” Beli Bartoka. Spektakl, którego premiera odbyła się 21 października, cieszy się wśród mieszkańców stolicy NRD olbrzymim powodzeniem.

POZNAŃSKI ZESPÓŁ PERKUSYJNY ZNOW W NRD

Dużą popularnością cieszy się w Niemieckiej Republice Demokratycznej Poznański Zespół Perkusyjny kierowany przez Jerzego Zgodzińskiego. Obecnie ансамбл ten występuje już po raz drugi w obecnym sezonie, a po raz trzeci w bieżącym roku, w kraju naszych zachodnich sąsiadów. Trasa wояжу, podczas którego muzycy prezentują swój najnowszy program, prowadzi przez Poczdam, Schwerin i Erfurt.

Z. SOŚNICKA W FRIEDRICHSTADPALAST

Również w stolicy NRD występuje znana piosenkarka współpracująca z poznańską „Estradą” — Zdzisława Sośnicka. Od połowy października bieżącej ona udział — w roli wedyty — w kolejnym programie rewiowym w Friedrichstadt palast. (pik-wig)

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej, Oddział II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast:

- dyspozytorów,
- kierowców z I lub II kat. prawa jazdy (istnieje możliwość brania udziału w przewozach międzynarodowych),
- pomocników kierowców z III kat. prawa jazdy (można uzyskać bezpłatnie wyższe kwalifikacje),
- mechaników samochodowych,
- robotników przeładunkowych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych — pokój 109.

7117-K1

Praca Nauka

Rencista, przyjmie pracę — chętnie w ogrodnictwie. Oferty pisemne Biuro O. Oferty, Zielona Góra, Niepodległości 25, dia 3945-G. 2689-K2

Tokarka, ślusarka, uczniowie — do lekkiej — pracy w warsztacie — przyjmie Warsztat Mecha — Ślusarsko — Kociński, M. Sierżant — Polarski, ul. Głogowska 362. 44578g

Maszynopisanie uczyć. Al. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 44283g

Korepetycje z matematyki. Tel. 474-88. 45297g

Akordeonu, lekci gry u — dzieł — dużo utworów. Osiedle Przyjaźni bl. 7 m. 68. 44491g

Kupno Sprzedaż Kupię piec pokojowy lub stałopalny. Telefon 407-58. 44634g

Zegarek miedziankowy — stary najchętniej z kalendarzem lub stoperem, tak że duża kopertą — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44560g.

Młocarnię szerokokłową, dużą, z prasą sprzedam — cena 35 tys. zł. Wojtkowski, Płonica 37, poczta Krasowice, pow. Gorzów. 1099p

Kurki 700, 10-tygodniowe, kg 33 zł, sprzedam w listo — padzie. Wała, Ostrzeszów, Piastowska 18. 1103p

Sprzedam rozrzućnik obornika. Walerian Raczkowski, Nowy Dwór k. Zbąszynia. 1099p

Sprzedam P-70 i Junaka z bocznym wózkiem. Poznań, Żydowska 30 m. 5. 1091p

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 1092p

Lokale

Przyjmę panienki na pokój. Stanisława 44 (Winia-ry). 43220g

Kupię dwa lub trzy pokoje. Mam do zamiany dwa ładne pokoje kwaterynkowe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 44505g

Zamienię mieszkanie M-2 w zabudowę, własnościowe, nowe budownictwo, na podobne w Poznaniu lub okolicy. Oferty kierować — Wojciech Pogodziński, Poznań, Młyńska 2 m. 4, tel. 543-71. 1090p

Zamienię M-3 (43 m²), na większe, w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44470g

Małżeństwo studenckie, bezdzietne — poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 44496g

Kupię mieszkanie własnościowe do 100.000, — Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia nr 44369g.

Nieruchomości

Wydzierżawę lub sprzedam zakład fotograficzny. Lucyna Gmachowska, Zagorów, pow. Ślupca. 44482g

Z powodu wyjazdu sprzedam szklarnię z pełną uprawą (kwiaty) nową, wilę z przynależnościami koło Wrześni. Wiadomość — tel. Września 01-95 lub oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44490g.

Sprzedam dom dwurodzinny, mieszkanie wolne. Poniec, ul. Waryńskiego 6, pow. Gostyń. 44493g

Sprzedam działkę budowlaną, wolną od prawa pierwokupu 3300 m², 5 km od centrum Poznania, z zaprowadzoną wytwórnią elementów budowlanych. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44540g.

Sprzedam parcelę 1,5 ha, z budynkiem — zalesioną, przy miasteczku — południowa część woj. poznańskiego. Adres wskazać — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44540g.

2 ha sadu w okolicach Poznania — sprzedam z powodu starości. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44366g.

Działkę opłotowaną — w Tarnowie Podgórny (0,5 ha) — sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44612g.

Różne

Cyklinowanie parkietów. Tel. 32-16-89. 44311g

Naprawa łódwek. Telefon 740-87. 43383g

Gwarantowane maszyny i igły automatyczne do podnoszenia oczek — poleca Specjalistyczny Zakład Mechaniki Precyzyjnej. Poznań, ul. 27 Grudnia 5. 44532g

Złocie oszklenie szklarni. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44558g.

Poszukuje garażu w okolicy: ul. Wojskowa, Niecała, Marcelesińska. Telefon: 432-63. 44378g

UNIEWAŻNIAMY

zagubione
ZEZWOLENIE
na sprzedaż napojów
alkoholowych
dla sklepu nr 57 przy
ul. Dzierżyńskiego 41.
7233-K1

Matrymonialne

Wdowiec lat 67, bezdzietny, posiadający mieszkanie — szuka żony od lat 55 do 60. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44258g

Poznań sympatyczna zebra bna dziewczynę, do lat 25. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44115g.

Pani, magister, posiadająca wille, samochód — pozna pana powyżej 40 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44769g.

Przetarg

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 — ogłasza na dzień 19 listopada 1974 r.

I PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochody marki:

— „Warszawa” typ 223 — cena wywoławcza — 48.000 zł
— „Warszawa” typ 223 — cena wywoławcza — 60.000 zł
— „Warszawa” typ 223 — cena wywoławcza — 48.000 zł
— „Warszawa” typ 223 — cena wywoławcza — 48.000 zł

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w Izbie Rzemieślniczej — Poznań, ul. Marchlewskiego nr 103/112.

Samochody oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godzinach od 10—14 w garażach Urzędu Wojewódzkiego — Poznań, ul. Marii Magdaleny nr 1—3.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. 7329-K1

Panna lat 25, wykształcenie średnie — pozna kawalera do lat 40. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44638g.

Kawaler lat 31, wykształcenie wyższe techniczne, bez nałogów — pozna panę miłą, ładną, zgrabną, spokojnego charakteru, min. średnie wykształcenie, do lat 27. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44259g

Wdowa lat 54, posiadająca dom w Poznaniu — pozna pana, najchętniej z samochodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44713g.

Kawaler lat 42, wzrost 176, brunet (gospodarstwo rolne) — pozna pannę do lat 36, z zamiłowaniem do prac rolniczych. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44163g.

Rencista samodzielna — pozna zdrowego, kulturalnego pana około 70 lat — cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44387g.

† Dnia 1 listopada 1974 r. zakończyła nagle swój pracowity żywot, namaszczonej Olejami św., nasza ukochana, najdroższa, nigdy niezapomniana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

STANISŁAWA KOZIERAS

z domu Kałek

Pogrzeb odbędzie się 5 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżony
mąż z rodziną

45734g

† Dnia 31 października 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 95 nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

ANIELA ZIÓLKOWSKA

z domu Split

Pogrzeb odbył się 4 bm. z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pograżona
rodzina

45733g

† Dnia 3 listopada 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 84, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

MARIA KOPAL

z domu Czarnecka

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 45783g

† Dnia 3 listopada 1974 roku zmarł w wieku lat 87, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, teść, dziadek, śp.

WITOLD PERKOWSKI

lekarz dermatolog,
pilk. w st. spoczynku.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 6. XI 1974 roku o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
rodzina

Poznań, Ratajczaka 26/106.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 45829g

KOLEDZE

JERZEMU KLUPCZYŃSKIEMU

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓLCZUCIA
z powodu zgonu

OJCA

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
oraz współpracownicy
P. P. POLMOZBYT w Poznaniu.

7321-K1

Dnia 2 listopada 1974 r. zmarł w wieku 80 lat, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, kochany ojciec

WACŁAW KRUGIOŁKA

Pogrzeb odbędzie się 6 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pograżona
żona z synem

Poznań, ul. Fabryczna 18. 45830g

W dniu 2 listopada 1974 r. zasnął w Bogu mój kochany mąż i przyjaciel, przeżywszy lat 84, śp.

JÓZEF PRZEPIÓRA

emeryt MPK

Pogrzeb odbędzie się 6 bm. o godz. 9.50 na Junikowie,

o czym zawiadamia
w smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, Poznańska 44 m. 13. 45831g

Dnia 2 listopada 1974 r. zmarł nasz drogi brat i wujek, przeżywszy lat 82

EDMUND STASIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 11 na Junikowie.

W smutku pograżeni
brat i siostra z rodziną

Poznań, ul. Koscińskiego 15 m. 8. 45761g

Dnia 2 listopada 1974 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 55 nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier

ZENON MATUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
rodzina

Poznań, ul. Komandoria 5. 45775g

Dnia 1 listopada 1974 r. zmarł kierownik Obwodowej Przychodni Lekarskiej nr 2 PKP

dr JERZY NAGLER

odznaczony odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Medalem 30-lecia Polski Ludowej, Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

W drogiem Zmarłym straciliśmy serdecznego przełożonego, kolegę i przyjaciela, który wiele lat swego życia poświęcił dla dobra chorych.

Żonie wyraży szczerego współczucia składają

pracownicy OPL nr 2. 45754g

Dnia 1 listopada 1974 r. zmarł w wieku 58 lat nasz długoletni pracownik

ZENON GRAMEK

W Zmarłym straciliśmy sumiennego i ofiarnego pracownika.

Cześć Jego pamięci!
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada Zakładowa — Dyrekcja
współpracownicy
Wojewódzkiego Związku
Społdzielni Mleczarskich,
Zakład Obrotu Towarowego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5. XI 1974 r. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

7356-K1

Dnia 31 października 1974 r. zakończył swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, teść, wujek i dziadek, przeżywszy lat 69, śp.

STANISŁAW ZAWADZKI

Pogrzeb odbędzie się 5 listopada br. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżone
żona i rodzina

Warszawa, Poznań, Kotlarska 6. 45727g

Dnia 1 listopada 1974 roku zmarł

ANTONI ZIMOWSKI

pierwszy organizator i kierownik
Dyrekcji Okręgowej

Kolei Państwowych w Poznaniu, w okresie walk wyzwoleniczych o Wielkopolskę, zasłużony w długoletniej służbie emeryt PKP, wyróżniony odznaczeniami państwowymi.

Cześć Jego pamięci!
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Kierownictwo i pracownicy
DOKP Poznań. 45730g

† Dnia 1 listopada 1974 roku zmarła po ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona, przeżywszy lat 63, śp.

JADWIGA OTTO

z domu Zubrzyca

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Z żalem żegnają Ją
mąż i rodzina

45749g

† Dnia 31 października 1974 r. zmarła po długotrwałej chorobie moja najukochańsza siostra, śp.

ANNA GERTRUDA ŁADA

z domu Hasińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 listopada br. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarza na Górczynie,

o czym z głębokim żalem zawiadamia
brat z rodziną

45746g

† Dnia 1 listopada 1974 roku zmarła, przeżywszy lat 73, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, teściowa i ukochana babunia, śp.

TERESA MIKULSKA

z domu Domińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pozostają
dzieci z rodzinami

Poznań, ul. Chłodna 3 m. 7. 45750g

† Dnia 1 listopada 1974 r. zmarła w Gnieźnie, po wielu cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72 nasza najukochańsza i najdroższa mama, teściowa i babunia, droga siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, śp.

MARIA JANICKA

z domu Znaniecka

wdowa po powstańcu wielkopolskim z Wyrzyska,

b. więźniarka obozu hitl. w Potulicach.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 listopada 1974 r. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają
strapione

dzieci, wnuki i rodzina

Poznań, Palacza 10 m. 6,
Calabar (Matern. Hospital). 45755g

† Dnia 31 października 1974 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 42 nasz najukochańszy mąż, syn i tatuś

JAN MUSIAŁ

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z dziećmi

Poznań, Długosza 15 m. 2. 45768g

† Dnia 2 listopada 1974 r. zmarła moja kochana żona, matka, teściowa i babcia, śp.

WANDA SZIFMAN

Pogrzeb odbędzie się 5 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżony
mąż z rodziną

Poznań, Findera 141. 45760g

† Dnia 31 października 1974 roku zasnęła w Bogu nasza kochana mama, teściowa i babcia, śp.

ZOFIA DYKIERT

z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 listopada br. na cmentarzu na Miłostowie o godz. 13.

W głębokim smutku pograżeni
córnka, zięć i wnuczki

Poznań, ul. Łomżyńska 38. 45747g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 listopada 1974 r. zmarł przeżywszy lat 87 nasz najdroższy ojciec, ukochany teść, dziadek i pradziadek

KLEMENS JEZERSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
rodzina

Os. Rzeczypospolitej 102 m. 28. 45771g

† 2 listopada 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach przeżywszy 79 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

MARIAN KOZŁOWSKI

mistrz stolarski,
powstańca wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się 6 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

Pograżona w smutku
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Wierzbowa 2. 45773g

† Dnia 31 października 1974 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 76, śp.

Prawdziwie po gospodarsku

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Na szkiele malowane”.
POLSKI — g. 19 „Ocaleni”.
NOWY — nieczynny.
LALKI i AKTORA — g. 10 „Ty grysek”.

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Balladyna”.
OSTROW: „Motyle są wolne”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: „Król w oślej skórze” i „Prawo gwałtu”; Notek: „Potop” cz. I.
CZARNKÓW: „Szczęście Anny” i „Na pokładzie stanął kapitan”.
GNIĘZNO Lech: „Potop” cz. II; Polonia: „Potop” cz. II.
GOSTYN: „Znakomity piątek”.
JAROCIN: „Wybacz i żegnaj”.
KALISZ Kosmos: remont; Oaza: „Wódz Prusów”; Stylowe: „Wesoły romans”.
KEPNO: „Siódma kula”.
KŁODAWA: „Raport 36”.
KOŁO: „Goście”.
KONIN Centrum: „Gniazdo”.
Górniki: „Wybawieniem będzie śmierć”.
KOŚCIAN: „Był sobie glina”.
KROTOSZYN: „Potop” cz. I.
KRZYŻ: „Zbrodnia jest zbrodnią”.
LESZNO: „Aferzysta”.
MIEDZYSZCHÓD: „Jutro będzie późno”.
NOWY TOMYŚL: „Dziewczyna szuka szczęścia”.
OBORNKI: „...I pozdrawiam jaskółki”.
OSTRÓW Roma: „Potop” cz. II; Słońce: „Potop” cz. II.
PLESZEW: „Audience”.
RAWICZ: „Nie ma mocnych”.
SŁUPCA: „Prawo gwałtu”.
SREM Słońce: „Pociąg pancerny” i „Złotodzień”.
ŚRODA: „Walter broni Sarajewa”.
SZAMOTULY: „Wspaniałe słowo wolność”.
TRZCIANKA: „Martwy pejzaż”.
TUREK: „Gra złudzeń”.
WAGROWIEC: „Głos na sprzedaż”.
WOLSZTYN: „Poczekam aż zabijesz”.
WRZEŚNIA: „Nie oszukuj kochanie”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Windsor — miasteczko zamków”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Koszaliński konc. rozrywkowy; 9.05 Muzyka: 9.30 Radio Praga prezentuje: 9.45 Rytm, barwy i nastroje; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Dwunastu” — fragm. pow. T. Nowaka; 10.40 Przeboje Paryża: 11.00 Nie stop polskich mel.; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.30 Gra Orkiestra PR i TV w Warszawie; 12.25 Tryp tyk piosenkowski — H. Frackowiak, S. Vartan i M. Hopkins; 13.00 Mel. ludowe z Kieleckiego; 13.30 Rytm Młodych; 14.05 Konc. Zespołu Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandra; 14.35 Zolnierski koncert żywcem; 15.10 Autografy wielkich kompozytorów — Borys Latoszyński; 15.35 Rytm stoż; 16.10 Proponujemy do „Listy przebojów”; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17.00 Radiokurier; 17.20 „Warszawskie wtorki muzyczne”; 18.00 Muzyka i Aktualności; 19.15 Gwiazdy światowych estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20.00 NURT (filozofia), „Marksistowska koncepcja narodu” — prof. dr J. Wiater; 20.20 Interwisy; 21.00 Poradnik Językowy; 21.15 Konc. żywcem miłośników muzyki poważnej; 22.15 Mini-recital Bulata Okudawsky; 22.30 Magda Umer przedstawia; 23.10 „Jam session”; 0.10 Program nocny z Katowic.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 13, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 8.35 Mój dom, moje osiedle; 9.00 Dł. klas V (historia); „Aleksander Wielki” — słuch. A. Komornickiej; 9.30 Tańce Mikolaja z Krakowa; 9.40 Dł. przedszkol. — „W tramwaju” — słuch. B. Eysymont — cykl „Nie jesteś sam”; 10.00 Kto się z czego śmieje; 10.30 Sergiusz Prokofiew — VII Sonata fortepianowa B-dur op. 83; 11.00 Dł. klas VIII (geografia); „Amerykanie” — aud. z udziałem W. Górnickiego; 11.25 Gra saksofonista — Buddy Tate; 11.45 Mel. z Podlasia; 12.00 Dł. klas III i IV (wyc. muzyczne); „Deszczowy dzień”; 12.30 J. Haydn — Divertimento G-dur; 13.35 „Inbruz” fragm. pow. M. Prezyd; 14.00 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Z estrady warszawskiej PWSM; 15.00 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 A-le onowate; 16.00 Urządzenie Ziemi; 17.25 Aud. społ. W. Góreckiego; 17.25 Gra Zespół B. Hardego; 17.50 Radiopress; 17.55 Z cyklu: „Postawy i działania” aud. K. Kolanowskiego; 18.00 Drogi poznania „W laboratoriach Kraju Rad” — mag. w obrac. A. Kurka; 19.00 Z nowych nagrań wsłódczesnej muzyki radzieckiej; 19.15 Lekcja j. angielskiego; 19.30 Mag. lit.-muzyczny w onrce H. Mielochowskiej i J. Skotnickiej; 20.00 Nie wszystko o matematyce; 20.30 Poeta i jego świat — „Tank znaczy człowiek” aud. o M. Tanku w oprac. A. S. Borkowej; 21.00 Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 21.15 Rep. lit. — K. Mellon „Lekcja”; 21.55 Radio Szkoła — aud. d’a na-

o końca roku już blisko. Nie mają konkurencji Czarniejewa zbyt dużo czasu by nadrobić zaległości i w gospodarnym zarządzaniu prześcignąć mieszkańców miasteczka i gminy. Wszystko więc wskazuje na to, że w konkursie o tytuł — mistrza gospodarności tak miasto, jak i gmina Czarniejewo utrzymają w województwie czołową pozycję. Jaka droga wiedzie do ta-

W Brodach mogą pracować i spać spokojnie

Komisje, kontrolujące stan bezpieczeństwa pożarowego, nierzadko spotykają przykłady rażących zaniedbań w wyposażeniu w odpowiedni sprzęt gaśniczy, w zakładaniu instalacji elektrycznych, magazynowaniu łatwopalnych materiałów, nie tylko u indywidualnych właścicieli gospodarstw i posesji, ale również w zakładach pracy. Mielimy już okazję prezentować na łamach takich niedbaluchów, ale milej jest chwalić niż piętnować. Z satysfakcją odnotowujemy tedy przykłady pozytywne. Prze prowadzane niedawno kontrole zwróciły szczególną uwagę na wzorowy porządek i zastosowanie obiektów do wymagań ochrony przeciwpożarowej w Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym, w Brodach, pow. nowotomyski, należącym do Akademii Rolniczej w Poznaniu. Nieetatowym referentem od tych spraw, a także bhp, jest księgowy zakładu, Stefan Hemerling. Pełni on także społeczną funkcję naczelnika zakładowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Wszystkie obiekty RZD Brody są zmodernizowane i dostosowane do wymogów bezpieczeństwa pożarowego, pracownicy są szczegółowo poinstruowani o swoich obowiązkach z zakresu przestrzegania bhp i ppoż.; zakładowa OSP składa się z dwóch sekcji — męskiej i żeńskiej — doskonałej przeszkolonych. Pod dostawą jest też sprzęt pożarniczego.

Nie często komisje podczas swojej pracy spotykają tak wzorowy porządek i dyscyplinę. W takich warunkach groźba pożaru nie istnieje. (zd)

Leszno Świetlica osiedlowa

Dzięki życzliwości Powiatowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Lesznie otwarto niedawno w gmachu PPGK świetlicę osiedlową dla młodzieży z dzielnicy „Leszczyńsko”. Jest ona czysta, cztery razy w tygodniu. Pierwszą tego typu świetlicą w mieście, kompletnie umeblowaną, wyposażoną jest w gry świetlicowe i dwa bilardy. Pomogli w tym gospodarze obiektu, PBR i Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne. (r)

uczycieli; 22.10 Organista Jimmy Smith i jego trio; 22.20 Rad. Tyg. Kult.; 23.00 Znaszli ten głos? — aud. S. Zelechowskiego; 23.40 Utwory kam. Mendelssohna — gra Europejski Kwartet Smyczkowy.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM WŁASNY: 16.20 Aud. oświatowa; 16.30 Muz. operowa; 19.00 Głównop. pr. stereo.

PROGRAM III: 8.05 Przerwa konserwacyjna; 15.10 Piosenki J. Kofoty; 15.30 1:1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 „Poszły kory po beton” i inne nowości z Namysłowskiego; 16.15 W podwójnej roli Dawid Oistrach — Wolfgang Amadeusz Mozart — I konc. B-dur na skrzypce i orkiestrę; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Noc amerykańska” pow. Christophera Franka; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 — Ludzie i budynki — aud. K. Kamińskiej; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przebieg za przebojem; 19.15 Książka tygodnia — Morris Limaszkowski; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20.00 Między Nowym Jorkiem a Genewą — gaw. Z. Szymańskiego; 20.10 Kroniki włoskie; 20.40 Lekcja j. niemieckiego; 20.55 Muzyka Aetatis Copernicanae; 21.25 „Samy Swoi” grają standardy;

kich osiągnąć? — pytamy naczelnika miasta i gminy — Aleksandrę Sewińską.

— Zaczęliśmy w styczniu. Inicjatywy przepływały się na wzajem. Ludzie przyzwyczaili się do wspólnego działania, widząc w tym niebagatelne korzyści. Kiedy wychodzą na ulice miasteczka, podchodzą do mnie mieszkańcy, zwłaszcza młodzież, pytając, co by tu jeszcze można zmienić na lepsze.

Dzięki takiej atmosferze zrobiono wiele. Dość wymienić budujące się właśnie wodociągi. Prace przekroczyły półmetek. Przy zakładaniu wody pomagają wszystkie czarniejewskie zakłady pracy.

Osiadła pegeerowskie w Czarniejewie też wyróżniają się estetycznym wyglądem. Kwiatowe korsa, przydomowe ogródki, chodniki, zieleń, barwne parkany...

Dążenie do upiększania otoczenia — to cecha wspólna dla całej gminy, wszystkich jej mieszkańców. Nic więc dziwnego, że wspólnie podejmuje się też wiele przedsięwzięć. Tak na przykład PGR budując bloki mieszkalne dla swoich pracowników z Czarniejewia łagodzi kłopoty lokalowe w mieście, z kolei zaś basen miejski zbudowany za uzyskane w konkursie gospodarności dotacje — służyć będzie również pracownikom PGR.

Wspólnym sumptem powstaje też centrum administracyjno-kulturalno-usługowe. W skład jego wejdzie nowa siedziba Urzędu Miasta i Gminy, posterunek MO, apteka, dwa pawilony handlowe i dom kultury, gdzie znajdują wreszcie właściwe warunki do prób i występów miejscowe zespoły artystyczne.

Każde z zainteresowanych budowa centrum przedsiębiorstw finansować będzie swój

Inspektor ruchu na „Komarze”

Od pewnego czasu, funkcjonariuszem służby ruchu w Kaliszu przybył cenny i bardzo potrzebny sojusznik — jest nim ZOMSR czyli Zmotoryzowany Oddział Młodzieżowej Służby Ruchu. Grupa chłopców, członków istniejącego przy Kaliskim Domu Kultury Klubu Motorowego „50 ccm” — czyli popularnych „komarów” pełni służbę w najbardziej niebezpiecznych punktach miasta.

O tym, że są to odpowiedzialne funkcje świadczą choćby fakt, że młodzi funkcjonariusze ZOMSR-u są upoważnieni do ukarania co niesfornej-szych użytkowników dróg man datami.

Bardzo to cenna inicjatywa, tym bardziej, że korzyści są obustronne, gdyż dzisiejsi „komarowcy” połączą się z kierowcami własnych samochodów lub choćby prawdziwych motocykli i na pewno będą wzorowymi kierowcami. (edan)

21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel. J. Krywicki; 21.50 S. Prokofiew: „Opowieść o prawdziwym człowieku”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Chór Aleksandrowa; 22.15 Pow. w wyd. dźwię. „Trzeć granica” A. Bahdaja; 22.45 Śpiewa ją Rada i Mikolaj Wolczeninowie; 23.00 Nowe tomiki poetyckie — B. Drozdowski; 23.05 Collegium musicum — Madrygaly Claudia Monteverdiego; 23.50 Śpiewa Catherine Lara.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Matematyka 1. 62 — Przesunięcie o wektor; 7 — TTR — Mechanizacja rolnictwa 1. 38 — Mechanizacja rolnictwa 1. 38 — Mechanizacja zbioru ziemniaków — powt. (Poznań); 10 — Dla szkół język polski K. II. Adam Mickiewicz — „Dziady” — cz. I; 10.45 — „Jak hartowała się stal” — odc. IV — seryjny film TV ZSRR (kolor); 12 — Dla szkół — Historia — dla klas VIII — „W latach kryzysu 1926-1933”; 13.45 — TTR — Fizyka 1. VII — Prawa zachowania; 14.30 — TTR — Botanika 1. 23 Ochrona przyrody — Geograficzne rozmieszczenie roślin; 16.30 — Dziennik (kolor); 17.10

obiekt. Jednak połączenie tej inwestycji w jedną całość pozwoli na pewne wspólne urządzenia, jak na przykład centralną kotłownię.

Głównymi atutami w rozgrywkach o tytuł mistrzowskiej gminy są dla czarniejewskich wsi wyniki uzyskiwane w produkcji rolnej. Obsada była wynosi tu 69 sztuk na 100 hektarów, trzody chlewnej 174 na 100 ha. Skup żywca stał się gminą na pierwszym miejscu w powiecie.

Rezultatem gospodarskiej troski są uporządkowane obejścia, wymalowane płoty, posadzone kwiaty, zieleńce i place zabaw, boiska sportowe i świetlice. Piętnaście kilometrów asfaltowej drogi łączyło mias teczko z Nidomem, Grabami i Goraninem, a także Żydowo z Gębarzewem. Społeczna aktywność mieszkańców znalazła też odbicie w ożywieniu życia kulturalnego i sportowego. Szczególne w tym zasługi miały dzieci. Dość wymienić folklorystyczny zespół taneczny w Grabach i ludowe zespoły sportowe w Czarniejewie, Grabach i Żydowie, gdzie kombinat PGR buduje dla swoich sportowców basen pływacki. (len)

Nad listami czytelników

Gdy forma góruje nad treścią

Często korzystam ze środków lokomocji PKS, ale nigdy do tej pory nie zdarzyło mi się jechać tak brudnym autobusem pospiesznym, jak tego dnia na linii Poznań — Łódź. Rozpocząwszy tak swój list do „Głosu”, Zofia M. stwierdziła w dalszym ciągu, że siedzenia w tym pojeździe były tak zakurzone, iż brudziły odzież.

List ten, przekazany przez nas do Zarządu Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu, wysłany został przez Zarząd do dyrektora Oddziału VI PKS w Turku, skąd pochodził autobus, o którym mowa. Zarząd polecił swej terenowej placówce „przeprowadzić dochodzenie wyjaśniające i w stosunku do winnego zaniedbań wyciągnąć wnioski służbowe”.

Otrzymałmy ostatnio odpowiedź z Oddziału PKS w Turku, że zarzuty, postawione przez pasażerkę, nie znalazły potwierdzenia w toku dochodzenia wyjaśniającego. Stwierdzenie to można by przyjąć bez zastrzeżeń (bo nie jest chyba łatwo stwierdzić po jakimś czasie, czy któregoś tam dnia pracownik, odpowiedzialny za czystość w pojeździe, dopełnił swych obowiązków) — gdyby nie dalszy ciąg pisma: „Oddział do chwili obecnej nie otrzymał żadnej interwencji z powodu zanieczyszczonego autobusu od pasażerów linii: Turek — Poznań (przed kursem do Łodzi, autobus ten przebywał trasę z Turka do Poznania — dop. red.), co budzi wątpliwość Oddziału co do rzeczywistości opisywanych faktów w skardze obywatelki”.

Następnie zastępca dyrektora Oddziału VI PKS w Turku Stefan

Spacerkiem po kinach; 17.25 — Program public. kulturalny; 17.40 — Wiedza i film; 18.15 — Dla młodych widzów — Tylko dla zastępczych; 18.45 — Portrety XXX-lecia — Poreba; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Jak hartowała się stal” — serial filmowy prod. TV ZSRR (kolor); 21.25 — Interstudio — Magazyn krajów socjalistycznych (kolor); 22.05 — Wiadomości sportowe (kolor); 22.10 — W dniu imienin Elżbiety reż. W. Gawroński; 22.30 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17.10 — J. angielski — I. 6 — kurs podstawowy; 17.40 — Wiedza i film; 18.15 — Dla młodych widzów — Tylko dla zastępczych; 18.45 — Portrety XXX-lecia — Poreba; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Jak hartowała się stal” — serial filmowy prod. TV ZSRR (kolor); 21.25 — Interstudio — Magazyn krajów socjalistycznych (kolor); 22.05 — Wiadomości sportowe (kolor); 22.10 — W dniu imienin Elżbiety reż. W. Gawroński; 22.30 — Dziennik (kolor).



Drzewka na działki

Na działkach i w ogrodach przystępuje się do jesiennych porządków i jesiennego sadzenia drzewek i krzewów. Aby z sadzonkami nie było kłopotów Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza dorocznym zwyczajem urządza kiermasze, na których nabyć można drzewka owocowe, krzewy ozdobne, sadzonki kwiatów, a także narzędzia rolnicze i mieszkalni nawozowe. (len)

Fot. — K. Przychodźki

W Czarnkowskim

Rozwija się hodowla

Kółka rolnicze pow. czarnkowskiego — obok prowadzenia działalności usługowej — w coraz większym stopniu stają się producentami mięsa wieprzowego. Wizytówką ich osiągnięć w tym zakresie są spółdzielcze ośrodki rolnie istniejące w Przybychowie i Tarnobrowku. W obu z nich zaadaptowano w ostatnim okresie na cele hodowlane stare pomieszczenia gospodarcze, a także urządzono sezonowy tuc. Pozwoliło to niemal podwoić stan pogłowia świń i obecnie sięgają one już razem 1800 sztuk. Pomocną w rozwijaniu tej hodowli jest kooperacja z rolnikami indywidualnymi, z którymi zawierane są wieloletnie umowy na dostawy warchlaków. Dobrze rozwiązany jest też problem pasz, które w polowie pochodzą z własnych pól.

W niedalekiej przyszłości przewiduje się utworzenie w Czarnkowskim dalszych ośrodków rolnych, które zajmą się nie tylko hodowlą trzody, ale i owiec. W tej ostatniej najbliższym zamierzeniem jest zbudowanie dużej owczarni we wsi Miłkowo. (bop)

Trzeba przyspieszyć zbiór roślin okopowych

Kontynuowanie wykopków w dni wolne od pracy, tj. 1-3 bm., pozwoliło niektórym gospodarstwom zakończyć sprzęt roślin okopowych. Jednak na polach w całym kraju pozostało jeszcze do zbioru ponad 100 tys. ha buraków cukrowych i ok. 80 tys. ha ziemniaków. Na polach w Wielkopolsce pozostało jeszcze do sprzątnięcia ok. 15 proc. buraków cukrowych i 5 proc. kukurydzy przeznaczonych na paszę. Mniej opady deszczu w ostatnich dniach umożliwiły tutejszym PGR-om wykorzystanie kom-